

M44/79

Cena 1 zł

Z udziałem Edwarda Gierka

Echa dnia relaks

KIELCE sobota-niedziela
Nr 253 (2359) 10-11 listopada 1979 r. Rok IX

Nowa akcja „Echa Dnia”

W odnowie Krakowa i nasza głowa!

Stary, Kraków — miasto bliskie sercu każdego Polaka z każdym miesiącem zmienia swoje oblicze. Dzięki społecz-

„Prawda o Wyspie Wielkanocnej”

BRUKSELA PAP. Pod tytułem „Prawda o Wyspie Wielkanocnej” ukazała się w Brukseli książka belgijskiego historyka, Alberta van Hoorebeeka,

DOKOŃCZENIE NA STR. 11

nemu poparcia akcji niesienia pomocy jego unikatowemu zespołowi dawnej architektury, do ratowania nowych obiektów, dla odnowienia ich niepowtarzalnych wartości, przenoszą się konserwatorzy i brygady remontowe, by zespółonymi i kosztownymi operacjami przywracać im młodzież.

Kielecczyzna — jak przystało na dobrego sąsiada — postanowiła wnieść wkład szczególny w to dzieło. Powołany w tym celu Kielec-

Idzie niewielkie ocieplenie

Od kilku dni trwa jesieńna szaruga — występują niemal na terenie całego kraju opady deszczu i deszczu ze śniegiem. Temperatury maksymalne wahają się od 12 st. na południowym zachodzie do 2 st. na północnym wschodzie. Podobny typ pogody może utrzymać się w najbliższych dniach.

DOKOŃCZENIE NA STR. 11

Partyjna konferencja sprawozdawczo-wyborcza w Kopalni „Sosnowiec”

„Górnicy gotowi do podjęcia nowych zadań” — taka była główna myśl konferencji sprawozdawczo-wyborczej zakładowej organizacji partyjnej w Kopalni „Sosnowiec”, która odbyła się 9 bm. Na obrady przybyli serdecznie witani przez górników I sekretarz KC PZPR Edward Gierka, który jest członkiem tutejszej organizacji partyjnej.

W konferencji wziął udział członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR w Katowicach — Zdzisław Grudzień.

W toku obrad oceniono dotychczasowy dorobek kopal-

nianej organizacji partyjnej, przedstawiono najważniejsze wnioski z dyskusji, jaka toczyła się wśród górników nad

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Za ratyfikacją SALT II

Komisja Spraw Zagranicznych Senatu amerykańskiego zaaprobowwała w piątek stosunkami głosów 9:6 radziecko-amerykański układ o ograniczeniu zbrojeń strategicznych SALT II, otwierając tym samym drogę do ostatecznego głosowania na plenarnym posiedzeniu Senatu nad wnioskiem o ratyfikację. Oczekuje się że

DOKOŃCZENIE NA STR. 11

Tunel samochodowy między Austrią a Jugosławią

BELGRAD PAP. W pobliżu miejscowości Jesenice na granicy jugosłowiańskiej - austriackiej rozpoczęto 9 bm. budowę tunelu samochodowego przez pasmo gór Karawanków. Zakończenie budowy przewidziano na wrzesień 1983 r. Nowy tunel długości 7860 m, między Jugosławią i Austrią, będzie zarazem najkrótszym połączeniem drogowym między państwami Europy środkowej i południowo-wschodniej.

Miss Wenezueli



Do Londynu przyjechała 18-letnia miss Wenezueli Fatiana Capote, aby wziąć udział w wyborach miss świata, które odbędą się 15 bm. w stolicy W. Brytanii.

CAF-Photofax

Biblijny raj za 200 lat?

Bajania pana Kahna

Herman Kahn, dyrektor sławnego Hudson Institute, człowiek bardzo w amerykańskim establishmentie wpływowy, zaprezentował ostatnio pakiet bardzo oryginalnych i uspokajających teorii na temat rozwoju świata w ciągu dwóch następnych wieków.

Z jego prognoz wynika, iż ludzkość nie musi sobie łamać głowy o przyszłość, a nowy ład gospodarczy absolutnie nie jest jej potrzebny. „Dwa wieki temu — głosi Kahn — rodzaj ludzki był względnie słaby li-

DOKOŃCZENIE NA STR. 11



Interwencje przyjmujemy
w godz. 9-11

Nieporządek na klatkach schodowych

Interweniowali u nas czytelnicy mieszkający w blokach przy ul. Mazurskiej 66 i 64 w

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

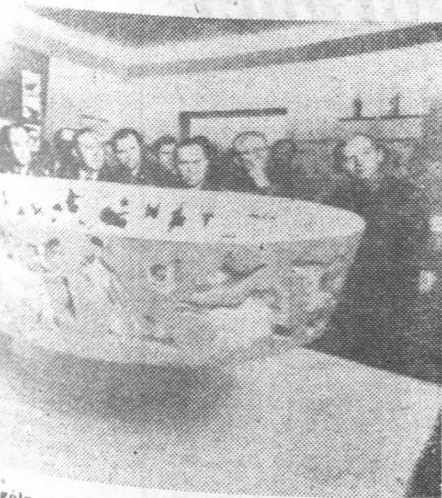


— Lekarz mi powiedział, że mogę pić alkohol, tylko w małych dawkach!

Bioprogniza

Uwaga, kierowcy i przechodnie! Sytuacja biometeorologiczna: słabe, okresowo umiarkowane objawy obniżonej sprawności działania i pogorszonego samopoczucia.

Wzrost Kościuszkowców



odnowie Krakowa nasza głowa!

ZENIE ZE STR. 1

Ten cenny...
Wypisany...
pracy twórczej...
na trzy lata...
będą pod...
koordynatora...
Przedsiębior...
Zabytków...
Kielce, a...
prace konser...
wymagają fachowcy...
Obecnie trwa...
biętku do roz...
renowacji...

Wkład rze...
w akcje...
SS „Polmo-SHL”...
do starego...
jednym samocho...
nie w walidz...
biętków re...
pokoje ilości nie...
poszukiwanej o...
Wiele za...
Kieleccyżny...
darowizny w...
wyróbów...
urządzeń, sprzętu...
budowlanych i...
wyróbów...
Kieleckiego Spo...
Komitetu Odnowy...
Krakowa utworzo...
Zakładzie Bu...
Komunalnego w...
ul. Bolesława...
biadna, w której...
wszelkie przy...
remontowych...
budowlanych...

Wszystkich, którzy nań od...
powiedzą i poinformują nas...
co na cele rewaloryzacji ofiaro...
wali, wpisywać będziemy na...
honorową listę, a o przekaza...
nych do składnicy w Miecho...
wie darach informować na...
bieżące na łamach gazety...
Będziemy też publikować...
nazwiska osób i nazwy insty...
tucji, organizacji społecznych...
zawodowych, związkowych...
młodzieżowych itp., które do...
konają wpłat na konto NBP...
VII O/M Kraków 35073-6321-...
-189-85...
Wkład finansowy Kielec...
czyżny na tym koncie wynosi...
dotychczas około 150 tys. zło...
tych. Może być jednakże zna...
cznie większy. Wz bogacić go...
mogą wydatnie środki uzyska...
ne z imprez kulturalnych...
sportowych, aukcji dzieł sztuki...
zbiórki surowców wtór...
nych, prac społecznych mło...
dzieży szkolnej, studentów i...
żołnierzy, a także zbiótki...
zgromadzone innymi działaniami...
mi, których forma zależy od i...
nicjatywy, pomysłowości i...
wyboru ofiarodawców...
I nasza głowa — w odnowie...
Krakowa. Czekamy na infor...
macje o rzeczowej i finanso...
wej pomocy Kieleccyżny dla...
starego Krakowa...

retuszu...
nad budżetem cza...
Polaka, przez...
Statystyczny...
z nas śred...
główny dzied...
zajęcia „nie pod...
przejmowanie”...
Innymi...
nasz czas wol...
nam...
równocześnie...
jak rozryw...
nowym, zrodzonym...
technologiczny i...
słownictwa, nie...
pytanie: jak...
Uniwersytetu Łódź...
Sulkowski, pro...
badania doty...
wzajemnych związków...
praca. We...
czasu, ponad 70...
poświęca prze...
dziennie na...
B. Sulkow...
między innymi...
telewizjów...

Na marginesie Plebiscytu „Dzikiej Róży”

Uwagi widza zaangażowanego

Refleksyjne zamyślenie wywołane przypomnieniem ubiegłorocznego repertuaru kieleckiego teatru, zamyślenie nad ilością i jakością prezentowanych sztuk prowokuje do wypowiedzenia własnego zdania o pracy zespołu.

Pamiętam spotkanie dyrektora H. Giżyckiego z młodzieżą i pedagogami kieleckich szkół średnich wkrótce po objęciu przez niego stanowiska „sternika” kieleckiej siedziby Melpomeny. Dyskusja miała charakter namiętnego sporu o jakość, o oblicze teatru, o poziom współczesnej, nie tylko kieleckiej, kultury. Zapowiadano program sztuki ideowo zaangażowanej, ideę służenia kieleckiej publiczności, ściślejszą więź z odbiorcami, z zakładami pracy, młodzieżą studentką, uczniami szkół średnich. Co do pierwszego punktu można by podjąć dyskusję. Przeciwnie wyrobiony widz teatralny, mający jakieś takie rozpoznanie w propozycjach dramaturgicznych światowych i polskich autorów dawnych i współczesnych, obawia się nuzającej monotonii. Owa jednostajność nie przyciągnie również do teatru na stałe ludzi, którzy nie stykają się z nim na co dzień. Zaproponujmy więc z odbiorcami, musi natomiast tylko cieszyć. Teatr bowiem według prądowej, ale wciąż żywej formuły do aktor plus widz. Cieszyliśmy się, że ożyje działający autentycznie w latach pięćdziesiątych Klub Teatralny, że nabiorą rozpędu i nowych barw studencko-uczniowskie dyskusje nad spektaklami.

Jako opiekunka Koła Miłośników Teatru, a także szczerza tegoż teatru miłośniczka, śledzę zarówno z kronikarskiego obowiązku jak i z autentycznej wewnętrznej potrzeby poczynania zespołu Teatru im. Żeromskiego. Nie wystarczy tu zresztą słowo „śledzę”, nie od dziś bowiem współpracujemy z teatrem, nie pierwszy raz bierzemy udział w plebiscycie, nie od święta uczęszczamy na spektakle. Teatr jest ważnym instrumentem naszych działań wychowawczych i pomocą w realizacji programu nauczania nie tylko języka polskiego. Rozwijaniu zainteresowań

teatralnych naszej młodzieży i wychowaniu przyszłego odbiorcy służy także nasz amatorski teatr szkolny.

Rozumiem trudności tzw. techniczne, z jakimi boryka się teatr kielecki i wybaczam niedoskonałości i braki. Podobnie jak wszyscy oczekujemy zakończenia budowy nowego gmachu przy pl. Moniuszki. Trudności nie usprawiedliwiają wszystkiego i do końca. Wbrew zapowiedziom repertuar prezentowany na deskach naszej sceny nie jest jednolity ideowo, poziom artystyczny sztuk nie zawsze jest wysoki, a i aktorzy wybijają się ponad przeciętną nie zawsze mają okazję błysnąć swoim kunsztem.

W jednym tylko teatrze jest konsekwentny — unika awangardy, zarówno w doborze repertuaru jak i rozwiązań formalnych. Czy istotnie takie pominięcie wielkiego nurtu w naszym światowym ruchu teatralnym przez jedyną scenę działającą w mieście, w którym istnieją dwie wyższe uczelnie, jest optymalnym rozwiązaniem?

Wewnętrzny protest i niepokój budzi fakt niewykorzystania małej sceny. Jedną premierę, zresztą niezłą, w całym sezonie to stanowczo za mało. Marzy się coś kameralnego, a przeznaczanego dla wyrobionej publiczności; coś prezentowanego w konwencji teatru stolikowego, rapsodycznego, teatru propozycji itp.

Za mało także nasz teatr wychodzi naprzeciw potrzebom widzów. Organizatorzy widowni idą po linii najmniejszego oporu, sprzedają przedstawienia zakładom pracy, a za mało dbają o ich propagowanie. Często jest zjawisko 100-procentowej sprzedaży bileków na spektakl i w tymże dniu wyraźnych łysin na widowni. W nowym sezonie warto i należy zmienić system dystrybucji zaproszeń na przedstawienia premierowe, aby dotrzeć z nimi do ludzi naprawdę zainteresowanych piękną sztuką teatru.

Czego jeszcze spodziewam się od teatru w nowym sezonie? Pragnę autentycznego kontaktu aktorów z widzami, spotkań w teatrze po przedstawieniu i częstych spotkań np. w szkołach. Chciałabym, by naszym nauczycielskim zabiegom zmierzającym do wychowania świadomego odbiorcy i uczestnika w tworzeniu kultury towarzyszyła pełna życzliwości pomoc dyrekcji teatru. Uważam, że młodzież, zwłaszcza ta najbardziej zdolniejsza, o wyrażnie ukształtowanych zainteresowaniach humanistycznych powinna mieć możliwość uczestniczenia od czasu do czasu w dziele „stawiania się” przedstawienia. Mam tu na myśli udział w próbach teatralnych przynajmniej uczestników fakultetu humanistycznego z ostatnich klas szkół średnich ogólnokształcących. To jednocześnie prosba o pomoc do kieleckich władz oświatowych.

BARBARA SIERAKOWSKA
opiekunka Koła Miłośników
Teatru przy IV LO im. H.
Sawickiej w Kielcach

Kronika kulturalna

WSPÓŁPRACA BIBLIOTEKARZY

Kierownictwo Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Radomiu podejmowało niedawno ośmioosobową grupę bibliotekarzy z WBP w Szczecinie. Pracownicy obydwu placówek wymienili doświadczenia w zakresie stosowanych metod upowszechniania kultury, ze szczególnym zwróceniem uwagi na pracę informacyjno-bibliograficzną i wydawniczą.

Szczecińscy goście zapoznali się z działalnością bibliotek w Grójcu, Lipsku, Szydłowcu i Pionkach.

WYSTAWA W DK „WALTERA”

Do 15 bm. czynna będzie ekspozycja w salach Zakładowego Domu Kultury „Waltera” w Radomiu (ul. Kościuszki) wystawa obrazów Bolesława Hemperka, który prezentuje radomianom pejzaże z okolic Należowa, Pojezierza i Roztocza.

Bolesław Hemperka, lublinianin, jest założycielem Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w tym mieście.

W OCZACH DZIECKA

I jeszcze jedna informacja o ciekawej wystawie. Zorganizowana została ona w sztydłowieckim zamku i prezentuje prace dzieci w wieku 6—15 lat zgłoszone na konkurs pod nazwą „Ziemia sztydłowiecka w oczach dziecka”.

Konkurs ogłoszony został z okazji trwającego Międzynarodowego Roku Dziecka.

RSKS WZNOWIŁO DZIAŁALNOŚĆ

W sezonie jesienno-zimowym wznowiło w Radomiu działalność Robotnicze Studium Kultury Socjalistycznej. 100 jego uczestników — grupa pracowników zakładów przemysłowych — wysłuchało prelekcji Andrzeja Wieluńskiego z „Argumentów” na temat moralnych problemów współczesnego człowieka.

RSKS patronują: Zarząd Wojewódzki ZSPM i Zarząd Wojewódzki TKKS. (ekr.)

W co się bawić?

o to „czego oczekują dla siebie, o czym się kierują, gdy zajądają do telewizyjnej rozrywki”. Najprościej postawione widom telewizyjnym pytanie o motywację (rozumianą jako pragnienie „czegoś”) oglądania programów rozrywkowych okazało się pytaniem najtrudniejszym. Większość ankietowanych przyznaje bowiem, że

jako celu samodzielnego. Rozrywka bywa dla nich drogą chętniejszą chwilewej ucieczki od „szarości życia”, od zmarnotrawienia. Powiadają: „choć się oderwać od codzienności, choć, żeby te myśli zabił telewizor”. Zdaniem B. Sułkowskiego, rozrywka jest dla tych ludzi wciąż ponawianą próbą odzyskania lepszego samopoczucia. Większość bawi

pracy”, „zapomnienia o robotach”, „pożycia się przymusu przebywania w towarzystwie ludzi, którzy mnie nie akceptują i których ja nie akceptuję”. Na stwierdzenie, że „zabawa pozwala mi najszybciej zapomnieć o codziennej pracy” — twierdząco odpowiedziało 35,7 proc. ankietowanych. Niespełna 18 procent natomiast przyznało, że „dobra rozrywka pozwala zebrać siły przed nadchodzącym tygodniem pracy”. Tyle samo badanych orzekło, że „człowiek nie jest w zabawie samotny, ma poczucie, że jest z innymi ludźmi”. I wreszcie 28,5 procent „od rozrywki oczekuje po prostu chwil radości i nowych wrażeń”. Tak więc dla co drugiego zapytanego zabawa ma bezpośredni związek z pracą; niezależnie od tego, czy traktowana jest jako próba choćby chwilowego uwolnienia się i przezwyciężenia myśli o pracy, czy — przeciwnie — jest formą przygotowania się do wysiłku. Zdaniem B. Sułkowskiego, ten stosunek do rozrywki można uznać za charakterystyczny dla społeczeństwa ludzi pracujących. ZASTĘPCA

Kamienie mówić będą

Kontynuujemy dziś — zaczerpnięte z prac Władysława Pietrzykowskiego oraz Teresy i Zdzisława Sabatów — opowieści o niektórych pomnikach przeszłości znajdujących się na cmentarzach kieleckich.

Na cmentarzu Starym znajduje się mogiła Wandy z Sierawskich Chrostowskiej, córki generała Juliana Sierawskiego, dowódcy m.in. uformowanego w Kielcach pułku krakusów, a później znacznego oddziału, który stoczył wielką bitwę pod Wronowem w czasie powstania listopadowego. Dowództwo 10 pułku po Sierawskim objął ppłk Piotr Wysocki. Na tymże cmentarzu Starym pochowany został Ignacy Zagłoba Smoleński, porucznik Gwardii Narodowej podczas powstania 1830—1831, a w późniejszych latach członek Komitetu Bezpieczeństwa Narodowego. Również na cmentarzu Starym na wschodniej ścianie grobowca-kaplicy znajduje się epitafium poświęcone pamięci Leona Gautiera, ostatniego polaka, który piastował podczas rozbiorów urząd naczelnika powiatu kieleckiego. 1.X. 1870 r. Gautier z księgarzem kieleckim Goldhaarem wydał pierwszą w Kielcach „Gazetę Kielecką”. Tam też odnależć można mogiłę Karola Czaplickiego, współorganizatora „Organizacji Czerwonych” w Kielcach, naczelnika miasta w czasie powstania styczniowego, autora nie zrealizowanego jednak w swoim czasie projektu budowy instalacji wodociagowych w mieście.

W sektorze 5A cmentarza Starego znajdują się grobowce dwóch księży — Franciszka Brudzińskiego i Józefa Cwiklińskiego — obaj brali udział w manifestacjach patriotyczno-religijnych, urządzali manifestacyjne pogrzeby powstańcom 1863 r., a ks. Cwikliński ratował jak mógł prześladowanych żołnierzy. Na cmentarzu Nowym pochowany został o. Kolumbin Tomaszewski, ostatni z oo. bernardynów na Karczówce. Był czynnym członkiem Organizacji Narodowej. Brał udział w manifestacjach patriotyczno-religijnych. Za udział w powstaniu dwóch braci zakonnych skasowany został zakon oo. bernardynów na Karczówce (mieścił się tam powstańczy punkt kontaktowy i szpital), pozostał tylko jako rezydent o. Kolumbin Tomaszewski, który zmarł w 1914 r. Tam też pochowany został ks. Grzegorz Michalski, który za działalność powstańczą został zesłany na Syberię, gdzie przebywał 36 lat.

Na cmentarzu Starym spoczywa Arkadiusz Płoski, powstaniec 1863 r., uczestnik nieudanego ataku na Płock, który miał zostać ogłoszony stolicą rządu powstańczego. Brał udział w kilku bitwach. W Kielcach był następnie redaktorem „Gazety Kieleckiej” i sędzią Sądu Okręgowego.

W powstańczej mogile na cmentarzu Starym w Kielcach pochowany został kapitan Wojsk Polskich Józef Mańkowski, był profesor gimnazjum w Końskich. Tam też pochowany został August Zagrodzki, który jako 23-letni młodzieniec brał udział w powstaniu i został za to skazany na 16 lat zsyłki na Syberię. Był następnie prezesem Sto-

warzyszenia Uczestników Powstań Narodowych w Kielcach.

Powstańców mogli na cmentarzach kieleckich jest wiele. Lecz tylko o niektórych pochowanych tam bojownikach zachowały się przekazy historyczne lub inne wiadomości. Tu i ówdzie, często przypadkowo, odnależć można nazwiska i fakty z życia ludzi, których mogiły pokryła patyna czasu. Dotyczy to np. Stanisława Okólskiego, który jako administrator dóbr Potockich w Staszowie wywodził z Królestwa Polskiego 50 rannych powstańców do Krakowa ratując w ten sposób ich życie. Albo też Władysława Bonikowskiego, ucznia progimnazjum w Pińczowie, który wraz z oddziałami Langiewicza walczył na Sw. Krzyżu, pod Staszowem, Małogoszczem, Ojcowem, Skalą, Grochowiskami. W prowadzonym przez niego sklepie w Kielcach przez lata spotykali się powstańcy 1863 r.

Pamiętkami z przeszłości interesuje się wielu ludzi, ale niewielu znajduje czas, by utrwalac te ślady w formie pisanej. Niekiedy jednak nadchodzą takie listy, jak poniższy, nadesłany przez Adama Kanieckiego z Kielc: „Czytajcie zawsze z dużym zainteresowaniem pozycję „Polska naszych dni” (...) uprzejmie chciałbym zawiadomić za pośrednictwem „Echa Dnia” (...) że na cmentarzu parafialnym w Pierzchnicy (tuż przy szosie Kielce — Chmielnik) znajduje się zbiorowa mogiła powstańców z 1863 roku. Mogiła ta (chyba tylko z okazji Święta Zmarłych) opiekuje się młodzież miejscowej szkoły (...) bo nawet krzyż drewniany (z napisem „Polegli za wolność Ojczyzny 1863 r.”) uległ zniszczeniu i znajdują się tylko z niego nieliczne szczątki. Nie znam bliżej historii osób spoczywających w tej zbiorowej mogile i być może autorzy pracy na temat udziału Kielezan w powstaniach narodowowyzwoleńczych zainteresują się tą mogiłą...”

A ileż także takich pamiętek z czasów bardziej nam współczesnych oczekuje na utrwale-nie? (opr. th).

Znani i nieznani

Tomasz Arendarski

Ziemia kielecka posiada barwne i interesujące, a zarazem dramatyczne dzieje ruchu robotniczego. Warto więc wydobyc z mroku zapomnienia sylwetki ludzi, którzy ten ruch tworzyli — całym swoim życiem. Jednym z wielu działaczy politycznych i partyjnych, zasłużonych w tej działalności był Tomasz Arendarski, noszący pseudonim „Dziadek”.

Urodził się 16 grudnia 1901 r. w Kielcach, w rodzinie robotniczej silnie związanej z programem Polskiej Partii Socjalistycznej. Po ukończeniu czterech klas gimnazjum Arendarski rozpoczął w 1916 roku pracę jako robotnik drzewny w Kielcach. W latach 1921—24 odbył służbę wojskową w I Dywizji Artylerii Konnej w Warszawie; podczas służby wojskowej był kilkakrotnie karany



— Pamię profesorze, przywykło się sądzić, że inżynier to specjalista do spraw produkcji, rozwoju techniki; zaś problemy historii, zainteresowanie źródłami cywilizacji to domena humanistów. Można by więc rzec, że jest pan znany w Kielcach bardziej jako humanista niż inżynier...

— Moją specjalnością są prace nad wykorzystaniem ultradźwięków do badań nie niszczących oraz przyspieszania procesów związanych z obróbką cieplno-chemiczną, a więc bardzo nowoczesna metalurgia. Drugi nurt to historia hutnictwa. W 1952 r. zetknąłem się z prof. Radwanem, z którym prowadziłem wspólne prace nad dziejami hutnictwa świętokrzyskiego. Rozpoczęliśmy eksperymentalne wytypy w dymarkach. Dali one początek wielkiej imprezie turystycznej — „Dymarkom Świętokrzyskim”. Po śmierci prof. Radwana w 1956 r. objąłem przewodnictwo Zespołu Historii Polskiej Techniki Hutniczej i Odlewniczej PAN. Przewodniczę też Radzie Naukowej Towarzystwa Przyjaciół Górnicstwa, Hutnictwa i Przemysłu Staropolskiego.

Maturę zdawałem w humanistycznym gimnazjum im. Reja w Kielcach i obecnie zainteresowania są chyba pozostałością ciągów humanistycznych. Bez historii, bez świadomości swego miejsca w sztafecie dziejów nie może istnieć naród. Nie może też bez takiej świadomości istnieć dyscyplina naukowa. Nasze badania to element badań nad historią cywilizacji na ziemiach polskich, a jednocześnie rozwiązywanie zagadek czysto fachowych z dziedziny hutnictwa. Archeolog nie potrafi samodzielnie rozwiązać zagadnień pradziejów techniki hutniczej.

aresztem za prowadzenie propagandy rewolucyjnej. Po powrocie z wojska do rodzinnych Kielc Arendarski wstąpił do Polskiej Partii Socjalistycznej. Równoległe z działalnością partyjną, pracując jako giser w hucie „Ludwików” (późniejsze Kieleckie Zakłady Wyróbów Metalowych, a obecna Fabryka Samochodów Specjalizowanych „Polmo-SHL”) Tomasz Arendarski rozpoczął działalność w klasowym Związku Robotników Przemysłu Metalowego w Polsce, obejmując w 1926 r. funkcję członka zarządu, a od 1929 roku funkcję wiceprzewodniczącego Zarządu Oddziału Związku w Kielcach. Z ramienia PPS Tomasz Arendarski brał czynny udział w akcji wyborczej do Kasy Chorych (1926) i do Sejmu RP (1929). W latach 1931—39 pełnił funkcję sekretarza Rady Klasowych Związków Zawodowych w Kielcach. Ponadto Arendarski w okresie międzywojennym działał w Międzynarodowej Organizacji Pomocy Rewolucjonistom, organizując m.in. pomoc dla więźniów politycznych w Kielcach, Pińczowie i Chęcinach oraz uczestnicząc w przeprowadzaniu zbiórek na pomoc dla walczącej Republiki Hiszpańskiej (1936). W roku 1939 „Dziadek” prowadził akcję strajkową w kamieniołomach w Wolicy, w Skłówe i Jaworznie.

Prof. dr Wacław Różański urodził się 5 marca 1901 r. w Częstochowie, a następnie przez wiele lat w Kielcach. Dyplom inżynierski uzyskał w 1926 r. na Wydziale Górniczym i Hutniczym Akademii Górniczej w Krakowie w 1946 r., kiedy studia przerwało wojna. W 1958 r. obronił pracę na temat wpływu ultradźwięków na prędkość nawęglania stali. W 1964 r. mianowany został

Od chwili ukończenia studiów prof. W. Różański jest z Akademią Górniczo-Hutniczą związany był prodziekanem i dziekanem Wydziału Metalurgii i Obróbki Ciepłej oraz kierownikiem Zakładu Metalurgii. Obecnie jest kierownikiem Zakładu Metaloznawstwa i Obróbki Ciepłej.

Rozmowy z ludźmi nauki

Inżynier — humanista

Tu potrzebny jest metalurg znający problemy technologii. Ze sprawa nie jest łatwa świadczą choćby fakt, iż mimo wielu lat eksperymentów nie udało się jeszcze stwierdzić jak rozwiązany był w dymarkach nadmuch powietrza. Czy był naturalny, czy sztuczny — za pomocą miechów.

— Swoją historyczną pasją zaraził pan wielu studentów. — Organizujemy obozy studenckie poświęcone tej tematyce. Student styka się w praktyce z najbardziej prymitywnym sposobem produkcji. Widzi, w jaki sposób to samo osiągał innymi środkami.

— Coś jak dla marynarza praktyka na żaglowcu?

— Owszem, można użyć takiego porównania. Ale jednocześnie zaszczerpa się adeptom idącym do przemysłu umiłowanie historii. Wychowuje się przyszłych opiekunów zabytków.

— Czy badania nad procesami zachodzącymi w dymarkach to tylko historia, czy też mają one jakieś znaczenie dla dzisiejszej techniki hutniczej?

— W technice przestrzałe mogą być urządzenia, ale zastosowanie nowych zdobyczy wiedzy stwarza czasem możliwość nawrotu do dawnych metod. W rozwoju wytwarzania żelaza obserwujemy na przestrzeni wieków pewną powtarzalność. W dymarce otrzymywano żelazo w stanie stałym. Później — surowkę w stanie płynnym świeżoną następnie w piecach pudlingowych, w konwertorach bessemerowskich i konwertorach Thomasa, wreszcie w piecach martenowskich. Obecnie wracamy znowu do konwertora — ale z zastosowaniem tlenu zamiast powietrza. Dalsze

tendencje to dążenie do coraz to większej wydajności przy zachowaniu procesów niemal dymarce.

Zalety tej metody wszystkim oczom wielkiego pieca surowicze, który cy obrazowo nazywa się „świńskie żelazo”, czyli wypalano żelazo z żużli. Nie trzeba ani konwertorów.

— Pańskie lecczyzna nie do „Dymarków”, „Reja”, czy „Liceum im. Reja”?

— W 1932 r. w zakładach by zdobyć pieczę Rozpoczęłem Górniczej w 1932 r. w 1939 r. Po kampanii cieczce z nowego Kielc. Od razu w działalność komendant działu o konspiracyjny „Zalezianka” podjęcie granatów i cji; koki dla były w SHL wyprodukowane cy. W ostatnim cji jako odde- oddziały partyz- Później, gdy w AGH, sercem być kielczanie zna było zdoła kieleckiej to w możliwości sta- zować. Byłem i kierownikiem Kielcach, obecnie rolnictwem dla sultacyjnej w ki punkt kon- st nowił załoga st Politechniki kiej. Byłem wów tej uczelni w projektowaniu założone dla bo-

— O bserwacji ka twój go ostrzeżenie. Jak ocenia — Obecnie do- lu bardzo do- i zaczyna się dek naukowy, osiągnięcia Pol- krzyskiej zwia- motoryzacji, a lania z przem- nym np. „Iskra” wój środowiska wpłynę na wa- wanie rozwoju Wielką pom- nych jest Biał- najczystsze od- niezbędne dla że przemysłu raba się na wale takiego trzebuje. Jest decyzje planu być poprzedz- nym rozpozn-

Wybuch II wojny światowej zastał Tomasza Arendarskiego w rodzinnych Kielcach, tu też został aresztowany przez gestapo pod koniec 1939 roku. W drodze do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu w maju 1940 roku Arendarski zbiegł z transportu i ukrył się w Pludach pod Warszawą, a następnie przeniósł się na teren Gór Świętokrzyskich do Cisowa, gdzie przebywała jego rodzina. Pod koniec 1942 roku przeszedł wraz z innymi partyzantami z podobowu Armii Krajowej „Góry Świętokrzyskie”, gdzie początkowo walczył (1941) do oddziału Gwardii Ludowej im. Ziemi Kieleckiej. W październiku 1944 roku podczas pacyfikacji został aresztowany i przewieziony do więzienia w Berlinie. W maju 1945 roku w chwili zakończenia działań wojennych został uwolniony i powrócił do kraju. W tymże roku wstąpił do PPR, a od 1948 roku był członkiem PZPR.

W latach 1949—57 Tomasz Arendarski pracował jako inżynier w Zarządzie Okręgowym Związków Zawodowych we Wrocławiu, pełniąc równoległe funkcję członka KM PZPR. W roku 1957 przeszedł na rentę dla zasłużonych i powrócił do Kielc, gdzie zmarł w dniu 8 lipca 1958 roku.

R. SIERACZKIEWICZ-ZYCH

1879 r. „Gazeta” informowała:

„Zmarł grzebalny w Kielcach w wieku 70 lat. Był on człowiekiem bardzo pobożnym i sumiennym. W ostatnim czasie życia cierpiał na choroby i był bardzo słaby. Jego pogrzeb odbędzie się w najbliższym czasie.”

W Kielcach, 21 listopada. W tym dniu w mieście odbyła się uroczysta rocznica. Wzięło w niej udział wielu mieszkańców. Ceremonia rozpoczęła się o godzinie 10.00. Wzięli w niej udział: starosta powiatowy, radni, urzędnicy, a także liczni goście. W programie znalazły się: przemówienia, recytacje i śpiewy. Uroczystość zakończyła się o godzinie 12.00.

W Kielcach, 22 listopada. W tym dniu w mieście odbyła się uroczysta rocznica. Wzięło w niej udział wielu mieszkańców. Ceremonia rozpoczęła się o godzinie 10.00. Wzięli w niej udział: starosta powiatowy, radni, urzędnicy, a także liczni goście. W programie znalazły się: przemówienia, recytacje i śpiewy. Uroczystość zakończyła się o godzinie 12.00.

W Kielcach, 23 listopada. W tym dniu w mieście odbyła się uroczysta rocznica. Wzięło w niej udział wielu mieszkańców. Ceremonia rozpoczęła się o godzinie 10.00. Wzięli w niej udział: starosta powiatowy, radni, urzędnicy, a także liczni goście. W programie znalazły się: przemówienia, recytacje i śpiewy. Uroczystość zakończyła się o godzinie 12.00.

W Kielcach, 24 listopada. W tym dniu w mieście odbyła się uroczysta rocznica. Wzięło w niej udział wielu mieszkańców. Ceremonia rozpoczęła się o godzinie 10.00. Wzięli w niej udział: starosta powiatowy, radni, urzędnicy, a także liczni goście. W programie znalazły się: przemówienia, recytacje i śpiewy. Uroczystość zakończyła się o godzinie 12.00.

W Kielcach, 25 listopada. W tym dniu w mieście odbyła się uroczysta rocznica. Wzięło w niej udział wielu mieszkańców. Ceremonia rozpoczęła się o godzinie 10.00. Wzięli w niej udział: starosta powiatowy, radni, urzędnicy, a także liczni goście. W programie znalazły się: przemówienia, recytacje i śpiewy. Uroczystość zakończyła się o godzinie 12.00.

W Kielcach, 26 listopada. W tym dniu w mieście odbyła się uroczysta rocznica. Wzięło w niej udział wielu mieszkańców. Ceremonia rozpoczęła się o godzinie 10.00. Wzięli w niej udział: starosta powiatowy, radni, urzędnicy, a także liczni goście. W programie znalazły się: przemówienia, recytacje i śpiewy. Uroczystość zakończyła się o godzinie 12.00.

W Kielcach, 27 listopada. W tym dniu w mieście odbyła się uroczysta rocznica. Wzięło w niej udział wielu mieszkańców. Ceremonia rozpoczęła się o godzinie 10.00. Wzięli w niej udział: starosta powiatowy, radni, urzędnicy, a także liczni goście. W programie znalazły się: przemówienia, recytacje i śpiewy. Uroczystość zakończyła się o godzinie 12.00.

W Kielcach, 28 listopada. W tym dniu w mieście odbyła się uroczysta rocznica. Wzięło w niej udział wielu mieszkańców. Ceremonia rozpoczęła się o godzinie 10.00. Wzięli w niej udział: starosta powiatowy, radni, urzędnicy, a także liczni goście. W programie znalazły się: przemówienia, recytacje i śpiewy. Uroczystość zakończyła się o godzinie 12.00.

W Kielcach, 29 listopada. W tym dniu w mieście odbyła się uroczysta rocznica. Wzięło w niej udział wielu mieszkańców. Ceremonia rozpoczęła się o godzinie 10.00. Wzięli w niej udział: starosta powiatowy, radni, urzędnicy, a także liczni goście. W programie znalazły się: przemówienia, recytacje i śpiewy. Uroczystość zakończyła się o godzinie 12.00.

14 listopada

● Onegdaj pan Gubernator kielecki uległ przykremu wypadkowi; przechodząc bowiem ulicą Pocztową około kamienicy Kietlińskiej, tak nieszczęśliwie poślizgnął się, że upadłszy uległ złamaniu prawej nogi.

21 listopada

● Pijaństwo. W jaki sposób łatwo i zupełnie usunąć można złowrogie skutki tej plagi dla zdrowia i szczęścia rodzinnego poucza cesarsko królewski austriacki dyplomowany aptekarz z Graz. Korespondencja we wszystkich językach. Do zapytania należy dołączyć markę pocztową

25 listopada

● Guziki liberyjne gładkie, z obwódkami, z koronami szlachy i hrabiowskimi. Ostrogi stalowe, ostrogi z nowego srebra. Munsztuki, trenzle i wytoki kompletne do konnej jazdy — są zawsze do nabycia w Magazynie galanterijnym Fr. Borzeckiego.

28 listopada

● Od trzech dni mamy na dworze mróz trzaskający. Termometr wskazuje 20—22—26 stopni poniżej zera. W wielu wilgotnych i zimnych mieszaniach woda zamarza w naczyniach. W Poniedziałek stojący na warcie żołnierzy pod koszarami zamrzł; wczoraj zaś spieszący do Kielc na targ od Morawicy włościanka na śmierć skostniała.

(wybrał JK)

Telewizyjny musical „Alicja”

Niedawno w Warszawie trwało zdjęcie do telewizyjnego musicalu „Alicja” opartego na znanej i mającej wielu wielbicieli książce Lewisa Carrolla „Alicja w krainie czarów”. Film powstaje przy współpracy belgijsko-polskiej. Autorami scenariusza są Jacek Bromski i Jerzy Gruza. Muzykę skomponował Henri Seroca. Z Warszawy ekipa przenosi się na zdjęcia do Szczecina, który będzie w filmie „grał” Paryż, a potem do Brukseli.

CAF—Rozmysłowicz



W imieniu własnym i współtowarzyszy...

Zakład Metalurgiczny „Polmo-FSC” w Końskich powstał w r. 1968 zatrudnia blisko 3300 pracowników i produkuje około 900 detali i odlewów do samochodów „star”, „san” i innych, a także dla „Polmożytu”. Organizacja partyjna składa się z 573 członków i kandydatów (17,4 proc. załogi). W zakładowej konferencji sprawozdawczo-wyborczej PZPR bierze udział 96 delegatów. Na 107 wybranych w 16 oddziałowych organizacjach partyjnych. Co mówią we własnym i współtowarzyszy imieniu? Jakże sprawy, ich zdaniem, wymagają partyjnego akcentu, by zakład mógł się prawidłowo rozwijać i służyć gospodarce województwa i kraju, by ludzie czuli się lepiej? Spróbujmy wybrać fragmenty z telegraficznego streszczenia, dokonanego w trakcie kolejnych dziesięciu wypowiedzi, na które poświęcono 90 minut (cała konferencja trwała 5 godzin).

JAN SWAT. Praca nad podnoszeniem świadomości załogi. OOP uczy rozumienia sytuacji politycznej, wyrabia odpowiedzialność i poczucie integracji. Trudniej pracuje się z dojeżdżającymi i z młodymi, nawet intensywne działanie nie zmienia postaw. (Tu stawiam znak zapytania znaczący, że nie ustyszałem, co to za intensywne działanie i jakie to postawy — przyp. T.S.). Na naradach wytwórczych i zebraniach partyjnych mówi się o wzroście odpowiedzialności za zakład. Na poparcie — liczby. Zobowiązali się przepracować społecznie 10 tysięcy godzin, do końca roku zrobią więcej. W szeregi PZPR w wydziale wstąpiło w czasie tej kadencji 17 towarzyszy. Liczymy na jakość, nie ilość. Wszyscy członkowie i kandydaci, ZSMP-owcy i związkowcy uczestniczą w szkoleniu. Trudności w wykonaniu zadań planowych, zły stan techniczny maszyn i urządzeń, kłopoty z odlewami. Nieznośny hałas w hali sprawiają ciągłymi, większość ich chcemy wyeliminować i wprowadzić wózki elektryczne.

TADEUSZ LEWCZUK. Poprawiła się działalność samorządu robotniczego, coraz lepsza jest organizacja narad wytwórczych. Oddziałowe rady związkowe współpracują z OOP w mobilizacji załogi, wynikiem m.in. duży udział w czynach społecznych. Słabo współdziałają ze sobą najniższe ogniewa, grupy związkowe i partyjne. Pobudzić je — to nasze zadanie, bardzo ważne. Usprawnić trzeba ruch współzawodnictwa i racjonalizacji — rozszerzyć wachlarz wyróżnień pozamaterialnych, uproszczyć regulamin współzawodnictwa, propagować racjonalizację i wynalazczość. Istotna sprawa: troska o bhp. Organizacja związkowa ma rozbudowaną inspekcję pracy, postuluje wiele zmian, stąd i pozytyw — poprawia się porządek i estetyka, coraz mniej wypad-

ków. (Ze sprawozdania dyrektora: z 287 w roku ub. liczba wypadków zmalała do 56 w br.). Wiele spraw socjalno-bytowych rozwiązaliśmy — wczasy pracownicze, kolonie i obozy, żywienie zbiorowe, pomoc dla emerytów i młodych małżeństw. Po zakończeniu modernizacji ośrodka w Sielpi pomyślimy o pomieszczeniach na działalność kulturalną. Około 10 mieszkań rocznie dostajemy z puli naczelnika. To bardzo mało.

TADEUSZ JASIŃSKI. Niepomysłny początek roku, ale dynamika produkcji rośnie. Zmalały przestoje maszyn, wiele pracy włożono w usprawnienie urządzeń wentylacyjnych. Oszczędna gospodarka energią i paliwami, zgodnie z planem zaoszczędzono 45 ton paliwa umownego i 217 megawatogodzin energii o łącznej wartości około 180 tys. zł. Niepełne jest wykonanie remontów, bo niepełne zatrudnienie i duża absencja chorobowa. Niedostateczna kontrola zwolnień lekarskich. (7 — ani ze sprawozdania dyrektora, ani z wypowiedzi delegatów nie można się było zorientować w przyczynach absencji, która urosła do takich rozmiarów, że jej sumą są 262 osoby średnio stale nieobecne w pracy). Uzupełnić zatrudnienie w elektrocieplowni. (Przypomnienie za sprawozdaniem: niedobór za-trudnienia w ZM — 217 osób). Rozumieją trudne warunki służby głównego mechanika i wiele części robią we własnym zakresie. Z OOP wyszedł wniosek o utworzenie w szkole przyzakładowej klas przydatnych głównemu energetykowi. Na 64-osobową OOP składają się 4 grupy partyjne. W grupach można więcej działać, łatwiej rozliczyć z zadań partyjnych. Grupy to większa możliwość kształtowania poczucia wspólnoty i więzi uczuciowej z zakładem, to czynnik normujący dyscyplinę. Gdzie aktywna grupa partyjna, tam maleją konflikty, tam mniejsze marnotrawstwo materiałów, większa odpowiedzialność. Takie nasze obserwacje. I nasz wniosek: przeanalizować jeszcze raz pracę OOP i gdzie tylko możliwe powołać nowe grupy partyjne.

MARIAN DUDA. W dyskusji przed konferencją mówiliśmy o indywidualnym przykładzie członka partii, że musimy się bardziej samokrytycznie oceniać. Aktyw wydziałowy ma większą samodzielność, ale nie zawsze dobrze sprawuje ona służbę. Zdarza się, że gdzie trzeba przekonać, rozkazuje się. Za mało pracy ideowo-wychowawczej, politycznej, trzeba większej znajomości indywidualnej ludzi. Na tradycyjnej technologii robimy sporą część odlewów. Nie zawsze odpowiadają nowoczesnym wyrobom. Zanim nastąpi modernizacja, sami powinniśmy wiele poprawić. Czynnik ludzki... Fluktuacja duża, bo warunki w odlewni trudne. Zrobimy wszystko, by zadania wykonać.

ROMAN PAŁOSZ. Na konferencji zakładowej ZSMP dużo mówiliśmy o adaptacji społeczno-zawodowej. W większości są to aktywne poczynania. Mistrzo-

wie do spraw adaptacji za mało czasu poświęcają bezpośrednim rozmowom z młodymi pracownikami. Więcej trzeba popularyzować dobrych pracowników, wyróżniać odznakami, dyplomami. Tylko co drugi wniosek młodego racjonalizatora wdrażany jest do produkcji, czy może być dobrze z racjonalizacją? Czy zaspokajamy potrzeby młodych pracowników? W dwóch latach udzielono zapomóg młodym małżeństwom na 400 tys. zł, lecz brakuje młodym mieszkań. Problem nabrzmiały i ujemnie wpływa na stabilizację załogi. A my chcemy ją jeszcze powiększyć. Brakuje złołka i równomiernie rozmieszczonych w mieście przedszkoli. Czynimy starania o lokalową bazę dla kultury, nie ma nawet sal na spotkania po pracy.

JERZY GRYGIEL. Problemy zakładu ujawniają się najpierw w dziale zaopatrzenia. Brak narzędzi handlowych, farb i lakierów, części zamiennych do samochodów i ogumienia. Udało się nam zmniejszyć kary za przetrzymywanie wagonów.

ZBIGNIEW KOSIOR. Co czwarty pracownik członkiem partii, większość młodych. Koło ZSMP (z prawem rekomendacji) otrzymało list pochwalny i propozycję ZG. Wśród 12 brygad kilka ze złotymi odznakami BPS. Sprawnie i terminowo zapewnić narzędzia. Nie zawsze to się udaje. Naprawa i regeneracja obejmuje tylko niezbędne części i oprzyrządowania, zmuszeni jesteśmy produkować narzędzia handlowe.

HENRYK MOZDZEN. Stary park maszynowy, nie możemy utrzymać wysokiej jakości. Mała uniwersalność tokarni — nie wszystkie gwinty robi. Pod koniec miesiąca i kwartału maszyn mamy przeekspluataowane, choć wiemy, że należała konserwacja przedłuża ich żywotność o 40 proc. i co najmniej o 5 proc. zmniejsza pobór energii. Nie dysponujemy wszystkimi niezbędnymi narzędziami. Potrzebna jeszcze jedna szlifiernia i jeden tokarz. Kiosk w godzinach 9—10 powinien wydawać tylko porcje śniadaniowe, by nie tworzyły się kolejki i nie tracił czasu.

TYLE — w skróconym streszczeniu — delegaci. Spójny i przejrzysty obraz gospodarki zakładu przedstawił dyrektor ekonomiczny przedsiębiorstwa, czyli starachowickiej FSC, Tadeusz Bannach, uwyppuklając główne niedostatki i ich współzależności (obniżenie produkcji w br., około 20 proc. straconego — poprzez absencję, przestoje, nie najlepszą organizację — czasu pracy, wzrost godzin nadliczbowych), a także proponując wcześniejsze, przed modernizacją zakładu, rozwiązanie spraw mieszkaniowych, choćby zastępczo, budową odpowiedniego hotelu pracowniczego. Wnioski wynikające z dyskusji powinny się znaleźć nie tylko w partyjnej uchwale, ale i w programie administracji.

Za działalność w okresie sprawozdawczym najliczniej w mieście organizacji podziękował sekretarz KMG, Kazimierz Sakwa. Były też oczywiście sprawozdania komisji, wybory, ukonstytuowanie władz. Postanowiliśmy jednak odwrócić tylko owe 90 minut — wymiany zdań, dyskusji, relacji? — by choć w przybliżeniu oddać treść wystąpień delegatów na jedną z wielu odbywających się aktualnie partyjnych konferencji zakładowych.

TADEUSZ SZWEJ



lu uważa, że jeśli się
je, to musi w tym
piej jest więc na wa
dek przygotować się
sze. W naddanaję
mówi się, że niekie
widującej" budapes
pierwsze tygodnie
rezerwowali sobie
hotelach i w kwarte
nych na prowincji
namioty i koce, a
rzęta demowe — ko
pugi, bo te przeczu

Bruksela... portem morskim

Dziś jest to tylko wspomnienie czegoś bezpowrotnie minionego. Ale jeszcze w końcu ubiegłego wieku było rzeczywistością. Mówiło się wtedy o Brukseli jako o porcie morskim, położonym nad wcale niemałą rzeką Senne — dopływem Skaldy. W centrum miasta znajdowały się 4 baseny portowe: barkowy, handlowy, kupiecki i św. Katarzyny. Po tym wszystkim nie ma już śladu. Rzeka Senne płynnie podzielnym korytem, a dokładnie zasypane baseny szybko pokryły się normalną miejską zabudową.

ZACZEŁO SIĘ W XV WIEKU

Inaczej przedstawiała się sprawa w przeszłości, niebyleż zresztą odległej. Historia brukselskiego portu morskiego rozpoczęła się co prawda w XV wieku, lecz ostatecznie zakończyła dopiero na przełomie ubiegłego i bieżącego stulecia. Bliskość Morza Północnego (niespełna 100 km) nasunęła myśl, żeby rzekę Senne otworzyć dla statków o największym nawet jak na ówczesne czasy tonażu. Przeprowadzono regulację tej rzeki, ale to nie wystarczyło. Pozostało jedyne rozwiązanie — przekopanie kanału, który łączyłby Brukselę z rzeką Ruppel. Trzeba było jednak dość długo na to czekać.

W roku 1477 Maria Burgundzka wydała dekret nakazujący rozpoczęcie tej inwestycji. Jednakże opory miast Vilvoorde i Mechelen, które obawiały się konkurencji, następnie zaś wojny domowe zahamowały projekt.

Dopiero pół wieku później w roku 1531 Karol V potwierdził decyzję swej babki. Trzeba było jeszcze zwalczać sprzeciw Mechelen broniącego swych przywilejów pobierania opłat za tranzyt towarów. Ale i z tym się uporano.

BYŁA PORTEM PONAD 300 LAT...

Dnia 16 czerwca 1550 r. rozpoczęto prace przy budowie kanału Willebroeck, który uroczystie oddano do użytku 12 października 1561 r. Było to wielkie święto. Kanał łączył dzisiajszą stolicę Belgii z Morzem Północnym poprzez żeglowne rzeki Ruppel i Skaldę. To właśnie u wylotu tego kanału znajdowały się wybudowane rok wcześniej baseny zasilane wodami rzeki Senne.

Z zielonych skarbnic

W mieście Primorski dobiega końca konkurs „Zielona apteka”, w którym wzięli udział niemal wszyscy uczniowie miejscowych szkół. Uczestnicy konkursu przygotowywali dla lekarzy w całym kraju zioła lecz-

I tak przez ponad 300 lat Bruksela była portem morskim w pełnym tego słowa znaczeniu, przyjmującym statki z całego świata, a jednocześnie umożliwiającym dalszy transport towarów arteriami śródlądowymi za pomocą barek.

Te właśnie dzieje „Brukseli nad morzem” ukazała wystawa o tej właśnie nazwie, która odbyła się w dniach od 20 września do 13 października br.

Przypominała ona również zupełnie odminną od obecnej panoramę centrum Brukseli przeciętego wstęgą rzeki Senne, na której brzegach wznosiły się zabytkowe domy z cegły i drewna w sąsiedztwie śluz i młynów wodnych.

JAN SIERZPUTOWSKI
(Bruksela — PAP)

W poszukiwaniu skarbów „Titanica”

W lecie przyszłego roku brytyjską wyprawą naukową przystąpi do — zapowiadanej od dłuższego czasu — akcji zlokalizowania miejsca zatonięcia przed 87 laty parowca transatlantyckiego „Titanica”.

Wyprawa ma charakter nie tylko badawczo-przygodowy, ale przede wszystkim komercyjny. Chodzi mianowicie o odnalezienie pieniędzy i kosztowności będących własnością ofiar pamiętnej katastrofy oszaczowanych w przybliżeniu na ponad 120 mln dolarów.

Według magazynu „Now” organizatorzy ekspedycji w pierwszej fazie tej niezwyklej operacji podmorskiej zamierzają zlokalizować dokładne położenie zatopionego wraku, a następnie za pomocą spuszczonej sond z kamerami filmowymi dokonać zdjęć w kolorach naturalnych.

Katastrofa „Titanica” została zaliczona w poczet największych, niemal legendarnych katastrof okrętowych. Zbudowany dla armatora „White Star Line” „Titanic” był w owych czasach największym i najbardziej luksusowym statkiem świata, mogącym pomieścić na swych licznych pokładach 2584 pasażerów.

nicze, m.in. czarna jagoda, a także głóg. Dzieci zebrały około dwu ton różnego rodzaju roślin. Zwycięzcy konkursu otrzymają w nagrodę bezpłatne skierowania do dziecięcych obozów wypoczynkowych „Artek” i „Orlonok”.

w Rumunii i Japonii, tylko że zainteresowane czynniki „założyły przed opinią publiczną”. Tak więc, jeśli prasa węgierska próbuje sprawę bagatelizować, czy też dementować, jest to nie innego, jak potwierdzenie, że trzęsienie nastąpi...

No cóż, z pesymistami oczekującymi na kataklizm trudno dyskutować. Ostatnio nawet w popularnym tu programie telewizyjnym „Forum”, poświęconym tym razem zagadnieniom polityki zagranicznej, widzowie pytali o trzęsienie ziemi i wątplię, czy uspokoiła ich odpowiedź dziennikarza, który niedawno przebywał w Japonii — i na próżno dopytywał się o te prognozy. Nikt nie wie wiedział o tym, jakoby japońscy naukowcy mieli coś takiego stwierdzić. Skąd wobec tego wzięła się plotka? Tego nikt nie umie wytłumaczyć.

Wygląda więc na to, że trzeba poczekać do 7 stycznia i dopiero wówczas przenieść jak bańka mydlana plotka o wstrząsach skorupy ziemskiej.

WOJCIECH STANKIEWICZ

• Korzonki, szczaw, leśne owoce i ryby. Spanie w małych prymitywnych namiotach w lesie i nieposiadanie przy sobie najdrobniejszych pieniędzy. Oto „recepta” urlopowia dla sfrustrowanych dyrektorów wielkich firm i konesorów w RFN. Jeśli podczas miesięcz-

?

nego pobytu w warunkach całkowitej izolacji na łonie natury dyrektorzy będą musieli myśleć jak przetrwać ten urlop, to przejdą im wszelkie stresy i nabiorą ochoty do życia.

• W hinduskim stanie Radżastan jest wieś Hundar, w której starożytny obyczaj zabrania mieszkańcom polić tytoń. Naruszenie tego zakazu kosztuje 51 rupii kary. Nikt już nie pamięta skąd wziął się ten zwyczaj, ale wszyscy mieszkańcy wioski ściśle go przestrzegają. W ciągu ostatnich kilkunastu lat ukarano tylko... jednego palacza.

Horst Bertram

Pechowy Leo



Z teki Alfreda Hitchcocka

3

— Nareszcie! — westchnął Leo. — Weźmiemy się zaraz do roboty. Musimy mieć dokładne informacje o Hallerze i jego żonie. Ale bądź ostrożna! W tym mieście wydziałem oszustw i szantaży kieruje niejaki Kregel, a on mi już kiedyś pomógł żyć na koszt państwa trzy lata za kratkami.

W następnych dwóch tygodniach Inga i Leo niezwykle pracowicie zbierali informacje. Jeździli po mieście, rozmawiali z dozorcami domów, służącymi, kierowcami i sąsiadami Michaela Hallera oraz owej młodej damy z domu przy ul. Berlińskiej.

Potem piękny Leo postarał się o kosztowne wyposażenie fotograficzne z teleobiektywami i o dziesięć wysokoczułych filmów. Tak uzbrojony śledził wiele razy parę. Michael Haller zachowywał się dokładnie tak, jak to Leo przewidywał. Nie odstępował ani na krok od kruczowłosej, luksusowej lądacz-

ki, zakochany patrzył w jej oczy jak urzeczony kocur, całował ją w małych, przytulnych kawiarenkach, a także w samochodzie.

W tym czasie Inga w dalszym ciągu zbierała informacje o kruczowłosej dziewczynie, a także o stanie majątkowym Hallera. Ostatecznie trzeba wiedzieć, ile można żądać za milczenie.

Po dwóch tygodniach przygotowania zostały zakończone.

— To nas kosztowało masę pieniędzy! — westchnęła Inga.

— Wróć nam się stokrotnie — zapewnił Leo. — Czego się w końcu dowiedziałaś?

— Wszyscy mówią, że małżeństwo Hallera nie układa się najlepiej. Rozchodził się z nią kilkakrotnie, żył w separacji, potem znów się godzili. Obecnie jego żona podróżuje gdzieś po Ameryce. Zanim odjechała, mówiła, miała miejsce potworna kłótnia. Hallerowie są mał-

5

żeństwem od dwudziestu lat. Niezwykle ludzkie twierdzą, że on ożenił się dla jej pieniędzy. Mają córkę, ulokowali ją jednak w internacie w Szwajcarii. Majątek Hallera jest ogromny. Możemy spokojnie od niego oczekiwać niezłej sumki miesięcznie. A teraz co do dziewczyny. Nazywa się Elena Holland. Niedawno jeszcze była skromną sekretarką. Od trzech miesięcy jest z Hallerem. Oplaca jej apartament.

— Wspomiałeś! — mruknął zadowolony Leo i rozłożył na stole zdjęcia. Michael Haller i Elena Holland opuszczają dom, Haller i Elena samotni w kawiarence, sami w samochodzie, on ją czule obejmując...

— Wprawdzie nie są to zdjęcia ze scenami łóżkowymi, ale i te są niezłe. W każdym razie nie zachowuje się po ojcowsku. Trudno mu będzie wyjaśnić, dlaczego tak wypadł na zdjęciach — stwierdził Leo złośliwie. — No, napiszemy małą książeczkę szantażową...

(Ciąg dalszy w następnym numerze)

Zabezpieczanie trasy narciarskiej



O tym, że sezon narciarski już blisko, świadczą zimowa aura w Tatrach i prace przygotowawcze na trasie w rejonie Kasprowego Wierchu. Pracownicy COS w Zakopanem zabezpieczają odcinek trasy narciarskiej nad Doliną Cichą. Zabezpieczenie jest niezbędne, gdyż były wypadki pomylenia drogi lub — przy dużym oblodzeniu — zjazdu w Dolinę Cichą. Nylonowa siatka umocowana na metalowych słupach skutecznie chroni narciarzy przed tego typu wypadkami.

CAF—Momo

Szcześliwa podróż poślubna

To się nazywa mieć szczęście. Pani Kay Greasy udała się z mężem w podróż poślubną do miejscowości Turbay (Anglia) i tam podczas pierwszego spaceru znalazła złotą bransoletę wikingów z X wieku. O znalezisku natychmiast poinformowała urząd gminny, ale ten wyraził zgodę, aby zatrzymała bransoletkę wartości kilku tysięcy dolarów.

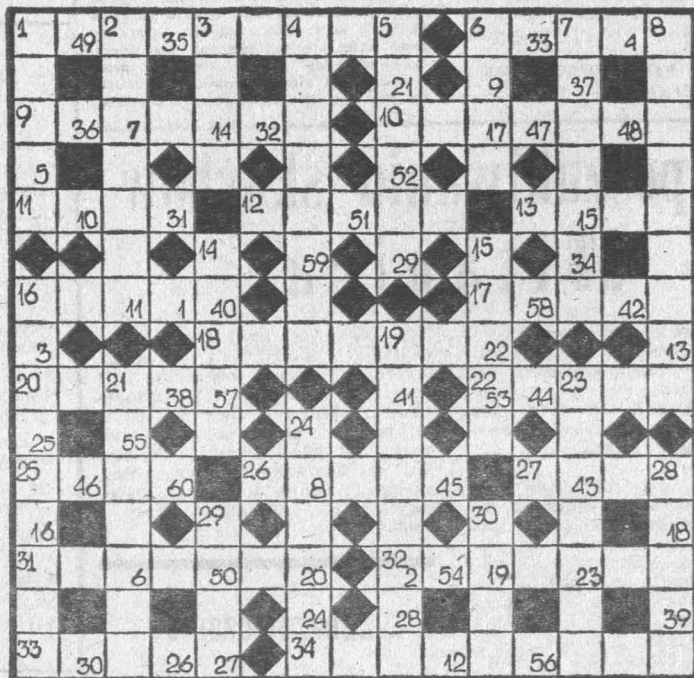
krzyżówka

(z hasłem — nr 253)

Po prawidłowym rozwiązaniu krzyżówki litery z krótko-
numerowanych dodatków w prawym dolnym rogu, czy-
tane w kolejności odpowiadających im liczb dadzą hasło,
które wystarczy nadesłać jako rozwiązanie zadania.

POZIOMO: 1. sztywne włosy
świni i dzika, 6. miejsce do o-
palania nad morzem, 9. Ricci-
nus, roślina z rodziny wilczoj-
mleczowatych rosnąca w kra-
jach tropikalnych, 10. farba e-
mulsyjna o spoiwie organicz-
nym, 11. preparat kosmetyczny
do pielęgnacji skóry, 12. burda,
bijatyka, 13. z arena, 16. chwyt
w zapasnictwie, 17. wirująca
część maszyny, 18. popularne
przejście między Doliną Pieciu
Stawów Polskich a Morskim O-
kiem, 20. stopień naukowy, 22.
sepie, głowonóg o ciele spłasz-
czonym, zaopatrzonym w dwie
pletki, 25. potrzebna do wy-
pieków, 26. stan bezładu, za-
męt, 27. miejsce przymusowej
izolacji jeńców wojennych, u-
chodźców, 31. człowiek o wiel-
kiej wiedzy w danej dziedzi-
nie, 32. dawniej: ogłoszenie w
czasopiśmie, anons, 33. widzia-
dło, mara, 34. minerał, drobno-
ziarnista odmiana gipsu.

PIONOWO: 1. owoc fasoli al-
bo grochu, 2. pisarz francuski
(1889—1963) autor wierszy, po-



anegdota od was

SZCZEROŚĆ

— Jak mogłeś całować moją
żonę?

— A wiesz, sam się dziwię.

Z. Mosionek
Nowa Wola

WYMOWNE OCZY

— Ach, jakie urocze i szcze-
re masz oczy. Potrafisz z nich
wyczytać wszystko co o mnie
myślisz.

— I naprawdę nie masz do
mnie żalu?

Z. Siudak
Kielce

WYTŁUMACZENIE

— Jak sądzisz, dlaczego jest
tytu młodzieńców szczupłych,
podczas gdy żonaci to prze-
ważnie grubasy?

— Kawaler zerknie do lo-
dówki, stwierdzi, że nie ma w
niej nic ciekawego i idzie do
tózka. Z żonatymi jest akurat
odwrotnie.

B. Duleba
Łączna

ALIBI

— Wszystkimi opowiadasz, że
poślubiłeś mnie dla pieniędzy,
a ja przecież nigdy nie miałam
żłamanego szelaga.

— A jak znaleźć inne uspra-
widliwienie?

H. Kozior
Starachowice

ROŻNICA

— Za moich czasów mężczyź-
ni żenili się znacznie później...
— Ale teraz żenia się znacz-
nie częściej.

G. Klimkowski
Radom

Nagrodę za najlepszą, naszym
zdaniem, anegdotę otrzymuje
w tym tygodniu p. Henryk Ka-
cior ze Starachowic.

wieści i wielu dramatów, m.in.
„Maszyna do pisania”, 3. trapi
Sycylii, 4. nieduża, przenośna
stacja radiotelegraficzna, 5. na-
bywasz tam lekarstwa, 6. ku-
guar, 7. minerał, fioletowa od-
miana kwarcu, 8. wysokie,
wiecznie zielone drzewo iglas-
te; występuje w Ameryce Pół-
nocnej, 9. Australii i na wyspach Ocea-
nii, 14. broń pancerniaka, 15.
wysokie stojące lustro, 16. przy-
rząd do mierzenia i wykreśla-
nia kątów na rysunku, 19. drob-
na cząsteczka, okruch, kawałek,
21. karton, 23. stołek, 24.
część, siawa, 28. z kry lodu-
wej na rzece, 29. sum albo
lesoś, 30. część twarzy.

Rozwiązanie krzyżówki prze-
syłać należy pod adresem re-
dakcji „ED” wyłącznie na kar-
tach pocztowych w terminie
siedmiu dni od daty niniejsze-
go numeru. Pomiedzy prawid-
łowe odpowiedzi rozlosuje się
3 nagrody książkowe. Karty
pocztowe bez kuponu będą wy-
łączone z losowania.



„ECHO DNIA”
Kupon nr 253

Rozwiązanie krzyżówki nr 253

POZIOMO: rzeźba, lampka,
jeźdźca, czynnik, Powiśle, azur,
ikra, zbiórka, bucyna, chy-
trus, aparat, melasa.

PIONOWO: grajek, Pesce,
zbrodnia, zaczyn, maskara,
podnóżek, pochlebiacz, obrącz-
ka, nieborak, półwysp, wy-
kład, posmak, areal.

Rozwiązanie główne: „Wiel-
kie rzeki z małych źródeł pły-
ną”.

NAGRODY:

W wyniku przeprowadzonego
losowania nagrody książkowe
otrzymują:

— nr 231 — Józef Frankie-
wicz (Ostrowiec Św.) i Ewa
Zurek (Miechów);

— nr 232 — Irena Apostoło-
wicz (Pińczów) i Albina Gacek
(Kielce);

— nr 233 — Wiesława Gór-
czyńska (Końskie) i Ryszard
Jarosz (Skarżysko-Kamienna);

— nr 234 — Lech Półtorak
(Skarżysko-Kamienna) i Moni-
ka Majcher (Radom);

— nr 235 — Stanisław Skwi-
ra (Bogoria) i Alfred Marzec
(Kielce);

— nr 236 — Wacław Niem-
czyk (Kielce); Barbara Weżyk
(Radom) i Janina Sitowska
(Staszów).



Pod szczęśliwą gwiazdą

Od 11 do 17 listopada 1974

Za ten mini-horoskop nie bierzemy żadnej odpow-
iedzi astrologów. Możemy jedynie powiedzieć — ch-
tajcie.

KOZIOROŻEC (ur. 22.XII.—20.I.)

Wiele inicjatyw i pomysłów w działaniu wykazują
nau, a szczególnie Ci, którzy urodzili się na przełomie sta-
Pod koniec miesiąca niektórzy z Was zyskają określenie
dzieci szczęścia. Wynikać to będzie po trosze z zado-
zrealizować sporą część osobistych trudnych w sumie
dniach od 12 do 14 stycznia liczyć się muszą z najbliższ-
trwałymi oporami partnera w sprawie uregulowania sporu
rodzina. Nie przejmuj się tym, nie bierz pod uwagę róż-
tów, bo racja jest po Twojej stronie.

WODNIK (ur. 21.I.—18.II.)

Ci spośród Was, którzy urodzili się w dniach od 6 do
los nie szczędził przykrych zdarzeń, przeżył pod koniec
Pomyśl, który zrodził się w ich głowach zyskał aprobatę
i współpracowników. Dla wielu z Was będzie to zasadniczy
dzeni w dniach od 14 do 17 lutego napotkają w swych po-
sprzeciw partnera, który uważa, że nie wolno działać po-
Przyjaciele pomagają Wam wybrnąć z tej kłopotliwej sytu-
wom, nie odmawiaj pomocy. Ludzie Ci pokażą się z jak na-
RYBY (ur. 19.II.—20.III.)

Niektórzy z Was będą musieli teraz liczyć się szczegó-
szymi. Wszelkie pochopne działania, każda próba przeła-
wiska skazana jest na flakos. Opamiętaj się, bo „głowa”
Lepszy kompromis aniżeli upieranie się przy swoim, pro-
sądnym stanowisku. Przed urodzonymi w dniach od 12 do
zadanie. Pamiętajcie jednak o tym, że kto chce poprawić
od siebie. Tylko ten, kto nie unika w swym marszu trud-
liczyć może na trwały sukces.

BARAN (ur. 21.III.—20.IV.)

Bądź teraz czujny a zarazem odważny. Wielkie możliwości
tani otwierają się przed urodzonymi w dniach od 4 do 20
gacie szansy! Do urodzonych w latach 1937, 1942 dotar-
mość od osoby, która bliska jest ich sercu. Rozwój propo-
spotkasz, a jeśli będziesz miał wątpliwości poradź się
poczynający samodzielne życie muszą dać się poznać w
strony. Nie unikajcie trudnych zadań, nie bójcie się odpo-
nania i solidną pracą zaskarbicie sobie szacunek i uznanie
nych.

BYK (ur. 21.IV.—20.V.)

Dla urodzonych w kwietniu tydzień najbliższy zapowia-
nie, przede wszystkim w sprawach prywatnych. Sprawy
głowy ludzi młodych. Niektórzy z Was rozstrzygnąć będą
zdecydować spośród dwóch osób, które zabiegają o
dnia od 26 do 29 kwietnia będą musieli podjąć pod
godnia ważną decyzję w sprawach służbowych. Zmiana
winna jednak wchodzić w rachubę. Pewna osoba bacznie
nania w życiu codziennym. Nie daj tego poznać po sobie
ale i nie daj się złapać w pułapkę.

BLIŹNIĘTA (ur. 21.V.—21.VI.)

Decyzję o dużej doniosłości w sprawach prywatnych po-
urodzonych w dniach od 9 do 11 czerwca. Dotyczy to przede
dnym z lat 1951, 1952. Jeśli działacie będziecie
skutki tego będą długotrwałe. Pomyślnie ułoży się sytu-
urodzonych w dniach od 14 do 16 czerwca. Będzie to
sługą dobrej od dłuższego już czasu pracy zawodowej, oc-
cenionej. Kłopoty w sprawach sercowych towarzyszyć będą
rzy od lat skokają z kwiatka na kwiatek i na nic nie
wac.

RAK (ur. 22.VI.—22.VII.)

Rakom urodzonym w lipcu uda się teraz niemal wszys-
dobić ze swym partnerem do „nowych brzegów” i liczyć
dalsze życie będzie udany. Nieco ostrożności w podejmowa-
szkodzi, a przede wszystkim wtedy, kiedy dotyczy ona
Nie denarwuj się, kiedy partner nie akceptuje niektórych
tych wychowania dzieci. Nie wymawiaj się nowymi
wych i nie sądz, że samymi tylko nakazami zyskasz za-
świeć rodzinie i jej sprawom przynajmniej tyle czasu, ile
jonym.

LEW (ur. 23.VII.—23.VIII.)

Dzieńmi szczęścia w nadchodzącym tygodniu będą uro-
do 17 sierpnia. Przed urodzonymi w dniu 30 lipca spo-
szybkiego awansu, której w żadnym wypadku nie wolno
sza aktywność w życiu publicznym wyjdzie jedynie na
stopnia, że sami będziecie się dziwić sukcesom. Podziel
swymi sukcesami z tymi spośród przyjaciół, którym wiele
czas. Nie zapominaj o tym, że działając w większym
większą swe sukcesy. Nie bagatelizuj dobrych rad poro-
się już nie raz, że ma rację.

PANNA (ur. 24.VIII.—23.IX.)

Sporo sukcesów w sprawach sercowych zapiszą wkrót-
1954, 1955, a szczególnie Ci, którzy urodzili się w dniach
września. Niektórzy z Was liczyć mogą na spotkanie z
decydować o ich przyszłym życiu. Nowy przypływ energii
powinny zmobilizować do urzeczywistniania swych
wszystkich, którzy zaskoczeni pewnymi trudnościami,
zapałach. Przyjaciele chętnie przyjdą Ci z pomocą. Skoro
dzie Ci życzyli i najbliższe otoczenie liczą na Ciebie.

WAGA (ur. 24.IX.—23.X.)

W wielu sprawach, które podejmiesz w nadchodzą-
miał szczęśliwą rękę. Bez większego trudu osiągniesz
wydawało Ci się nieosiągalne. Przed urodzonymi w
dziennika spora porcja nowych, trudnych zadań. Urodzeni
nikt nie będzie siedział z założonymi rękami. Urodzeni
doprowadzić do sytuacji konfliktowych. Miej na względzie
ogólny stan zdrowia. Nie zapominaj o starszej, bliskiej
kuje pomocy z Twojej strony.

SKORPION (ur. 24.X.—22.XI.)

Niektórzy spośród Was poddani zostaną trudnej probie
ogień pytań powinien Wam uświadomić, że rodzina i
pretensje o niedotrzymywanie obietnic. Liczą się przede-
dobre chęci i piękne słowa. W niektórych, skomplikowa-
nij rady fachowców, bo w chwili obecnej nie jesteś w sta-
swojej drogi wyjścia z impasu. U osób młodych miłość
przez duże „M”. Nie fantazjuj, bądź realista, nie bujaj
pominaj o solidnej pracy zawodowej. Nie daj wiary
Twoj temat.

STRZELEC (ur. 23.XI.—21.XII.)

Wielu z Was urodzonych w dniach od 10 do 12 grudnia
do iluzji i z trudem jedynie utrzymuje się obecnie na
codziennego. Poza tym niektórzy, urodzeni w latach 1923
do zaniebdywania swych obowiązków zawodowych i kier-
sowań na wszystko co dotyczy tylko i wyłącznie ich
stych. Stanowisko takie spotyka się z krytyką nie tylko
jaści. Sporo radosnych przeżyć odnotują na swoim kon-
dzone w drugiej dekadzie grudnia. Korzystaj jednak z
miarem.

gory Peck:

Żadne nie podobieństwo, indywidualność aktorska

...nową rolę aktora amerykańskiego Gregory Peck...
...wcielił się tym razem w postać jednego z naj-
...zbrodniarzy hitlerowskich, pismo „Schweitzer”
...przeprowadziło wywiad z artystą. Mimo obe-
...nawet niedyskretnego charakteru niektó-
...Gregory Peck odpowiada na nie z całkowitą

...politycznym
...z „Brazylia”
...Josepha Men-
...czuł kreując
...postać? Prze-
...długiej karierze
...gali pan z regu-
...mów pozytywn-

...jak człowiek,
...sam ukradł.
...nie pan roz-
...publiczności, któ-
...jako faszyste,
...masowego

...nie! Prze-
...Gregory Peck, a
...Sądze tak-
...z dużym za-
...będą po-
...negatywnego
...wszystcy
...wylącznie
...Ale — po-
...to postać
...ale nie-
...realna. Oto
...wielkie
...przestępcy
...żak bar-
...mogą być lu-

...często porów-
...Gary Cooperem.
...prześlachu-
...dawną, ale w
...do wnio-
...swoją własną
...ważne są nie
...mówiwal-

...sukces-
...„Oczarowana”.
...wybił się
...Hollywood?
...i trzeba
...film ten za-
...Amerykanów od in-
...stała się mod-

...Jestem przy-
...Laczy się to
...z tragedią
...— samo-
...syna Jo-
...wyjaśnił pan
...kolizji tej
...nie, i zapew-



...Jonathan odszedł od nas
...w zupełnym spokoju, nie pozo-
...stawiając niczego, co mogłoby
...podpowiedzieć nam przyczynę.
...Nigdy nie było między nami
...sprzeczek ani kłótni, żył w
...zdrowej, spokojnej atmosferze.

— W Hollywood mówi się,
...ze Jonathan stał się ofiarą
...narkotyków.

— Nie mi na ten temat nie
...wiadomo. Ale w Hollywood
...zawsze o czymś się szepce, na
...czyjś temat spekuluje. Jeśli pan
...tego nie wie, powiem wprost:
...Hollywood to największy w
...świecie chlew, albo — jeśli pan
...woli — przystań dla najpo-
...tworniejszej hołoty, jaką tylko
...można sobie wyobrazić.

— I mimo to mieszka pan
...i pracuje w Hollywood?

— Od razu ustalmy: przez
...lajdaków są tu i ludzie ucze-
...wi, którzy traktują swą pracę
...poważnie.

— Czym wytłumaczy pan, że
...tyle osób stara się dostać do
...Hollywood?

— Pragnieniem sukcesu za
...wszelką cenę, po trupach. Wie-
...lu Amerykanów, niesięty, sprze-
...dałoby własną matkę, jeśli by
...to miało przynieść im pienią-
...dze, uznanie i sławę.

...składające się z mieszaniny
...wyziewów samochodowych,
...gazów przemysłowych, drob-
...nych cząstek pyłów, smoły”.

(Maria Kłobśka
...„TRYBUNA LUDU”)

● (...) kino radzieckie ni-
...gdy nie uznawało i nie uzna-
...je dwóch pojęć — kina elitar-
...nego, — przeznaczonego dla
...znawców i kina świadomie
...sprymityzowanego, z góry za-
...kładającego niewyrobienie wi-
...dza. Kinematografia radziecka
...postawiła przed sobą od po-
...czątku istnienia jako główny
...cel dostarczanie najlepszych
...filmów najbardziej masowej
...widowni. Zadanie fenomenal-
...nie trudne, ale urzeczywistnio-
...ne z niezwykłym rozmachem.
...Arcydziela Eisensteina, Pu-
...dowkina, Dowżenki dotarły
...na najdalsze krańce olbrzy-
...miego państwa i obejrzały je
...setki milionów ludzi”.

(Stanisław Wyszomirski
...„EXPRESS WIECZORNY”)

— Co pan sądzi o prakty-
...kach amerykańskich środków
...masowego przekazu, które na
...co dzień propagują przemoc
...i okrucieństwo?

— W „Chłopcach z Brazylia”
...po raz pierwszy zagrałem rolę
...„wyrafinowanego” zbrodniarza.
...Czy potępia mnie pan za to?

— Nie, ponieważ wiem, że
...jest panu obca wszelka prze-
...moc. Ale jak łączy pan te
...swoje poglądy ze wspomnia-
...ną kreacją filmową?

— Powtarzam raz jeszcze. Nie
...przypadkiem ukazałem postać
...Josepha Mengelego tak, aby wy-
...wołała u widza odrazę i zgro-
...zę. Ale to nie jest żaden „hor-
...ror”. To przypomnienie cza-
...sów, które nie mogą się po-
...wziąć.

(PAP)

Strofy o miłości

SPOTKANIE

Niedługo po wojnie trzydziestoletniej
szedłeś mielutnym paryskim pasażem
kiedy młoda kobieta przecięła ci drogę
niewysoka w ciemnym kostiumie
w czarnej przejrzyściej woalce na oczach
zagubiona wśród murów i papuzich szyldów
To było w dzień odjazdu w tunelu czy hali
na dworcu po godzinie znów ją zobaczyłeś
Zegnała cię zdziwionym spojrzeniem przez woalkę
Byłeś dla niej znakiem i ona dla ciebie
Zdradziłeś ją poematem o pięknych spotkaniach
zniszczyłeś w ciemnych latach i nie nie pamiętałaś
Niedawno byłeś tam znowu
Myślałeś o niej idąc
buhwarem Sebasto kręciło ci się w głowie
wiatr zamiatł papiery na chodniku markizy
trzepotały w powietrzu pachniało benzyną

Adam Ważyk

Urodził się w 1905 roku. Poeta, pisarz i eseista, w okresie
międzywojennym związany z Awangardą Krakowską. Po woj-
nie współredagował czasopismo „Kuznica”. W swojej poezji
sięga do doświadczeń Awangardy, poetyki nadrealizmu, po
wojnie tworzy także lirykę klasycyzującą. Jest tłumaczem
poezji francuskiej i rosyjskiej.

(E)

Mini - muzeum

Stanisław Kamocki

„Pejzaż zimowy z kościołem”

Stanisław Kamocki słusznie
uchodzi dzisiaj za najbardziej
utalentowanego ucznia i spad-
kobiercę Jana Stanisławskiego
— reformatora współczes-
nego pejzażu polskiego. W kła-
sie Stanisławskiego otrzymał
w roku 1900 srebrny medal za
krajobrazy. Artysta upra-
wiał głównie malarstwo ole-
jne, zdominowane zresztą przez
tematykę pejzażową, której
najlepsze przykłady pochodzą
z lat 1900—1914. Kamocki był
typowym przedstawicielem
krakowskiej szkoły pejzażo-
wej a w jego malarstwie wy-
raźnie zauważalny jest inte-
gralny związek z polską zie-
mią, szczególnie krakowską.
Był w tym względzie konty-
nuatorem starszych malarzy

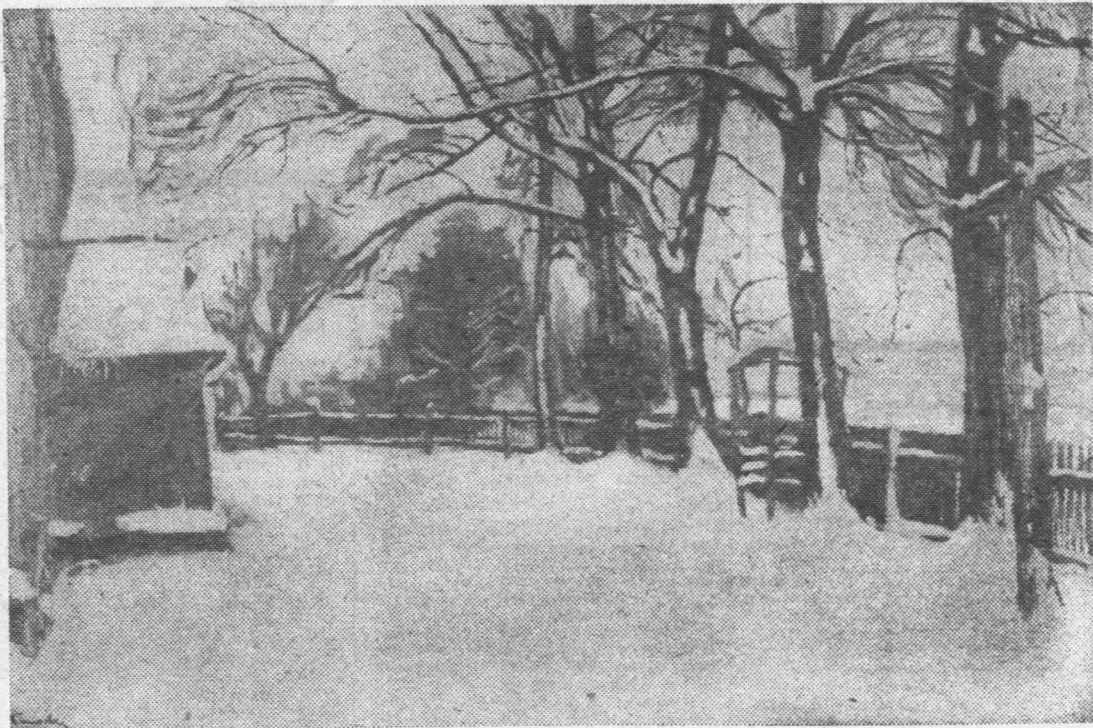
Tematem wielu jego obra-
zów z wczesnego okresu twórczo-
ści były kościółki wiejskie.

Pochodzący z tego właśnie
okresu „Pejzaż zimowy z ko-
ściołem” namalowany około
roku 1910, nabyty został nie-
dawno do zbiorów Muzeum
Narodowego w Kielcach. O-
braz namalowany został tech-
niką typową dla pierwszej fa-
zy twórczości. Dzięki nałożo-
nej gęsto i grubo farbie ole-
jnej płótno zyskało konkretną,
materialną powierzchnię. U-
trzymany w tonacji chłodno-
szarawobiałej wycinek zimo-
wego pejzażu, zakreślony
drewnianym płótnem otaczają-
cym teren przylegający do

elementem tworzącym okre-
ślony nastrój zimowego, po-
chmurnego dnia. Powracając
zaś do zagadnień formalnych
godzi się zwrócić uwagę na
dekoracyjny, secesyjny układ
pni i gałęzi drzew wyraźnie
odcinających się na tle szar-
ości i bieli. Ten czynnik se-
cesji, kształtujący niekiedy
strukturę obrazów artysty,
wspomagają w nowo pozyska-
nym dziele energicznie nało-
żone smugi farby.

Kieleckie zbiory malar-
stwa krajobrazowo-rodzajo-
wego wzbogaciły się o nową
cenną pozycję.

AVUS.



w rodzaju Chelmońskiego i
nieco później Ruszczyca. Wię-
ż artysty z ziemią ojczystą wio-
dła jego malarstwo w stronę
tendencji przedstawieniowych
nie wykluczając przy tym
znakomitej roli jaką odgry-
wały wartości estetyczne.

kościółka, uderza kolorytem
surowym, opartym na niezbyt
szerokiej gamie. Jest to ele-
ment niezwykle typowy ce-
chujący pejzaże pór roku,
tworzone przez Kamockiego.
W interesującym nas pejzażu
struktura kolorystyczna jest

Fot. H. Pieczul

NUMER 253

STRONA 9

Sobota-niedziela 10-11 listopada

1979 r.

Dziś składamy życzenia

ANDRZEJOM
i LUDOMIROM

a w niedzielę

MARCINOM

i BARTŁOMIEJOM

★

10. XI.

W 1799 r. - ur. się Fryderyk Schiller, dramaturg i poeta niemiecki.

W 1888 r. - ur. się Andrzej Tupolew, radziecki konstruktor lotniczy.

W 1891 r. - zmarł Jean Anthon Rimbaud, poeta francuski.

W 1946 r. - powstanie Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej.

11. XI.

W 1821 r. - ur. się Fiodor Dostojewski, pisarz rosyjski.

W 1914 r. - ur. się Howard Fast, pisarz amerykański.

W 1918 r. - po przesłaniu 100-letniej niewoli, Polska odzyskuje niepodległość.

W 1968 r. - proklamowanie republiki Mołdawii.

CODZIENNY HOROSKOP

10. XI.

Masz w tym okresie różne możliwości i propozycje, ale Twoja niepraktyczność może Ci utrudniać sprawy ważne, zwłaszcza jeśli dotyczą one problemów finansowych. Nie wolno Ci liczyć na zyski, które mogą okazać się nierealne. Pamiętaj, że w ten sposób łatwo można popaść w dług, co może przeszkadzać w realizacji wielu planów życiowych. Masz wielu życzliwych i przyjaznych Ci ludzi, ale za wiele od nich wymagasz, żądając wielu przysług i nie bardzo nawet będąc wdzięczny za nie. Dotyczy to zwłaszcza panów, którzy trochę za bardzo liczą na swój urok. Ten miesiąc jest ważny, więc staraj się nie patrzeć na życie tylko pod kątem własnych interesów. Uda Ci się wtedy rozwiązać zawiłą i bardzo trudną sprawę.

11. XI.

Jeszcze jeden interesujący miesiąc. I mimo że bardzo sceptycznie odnosisz się do tego rodzaju stwierdzeń, to możesz liczyć na udane dni. Czeka Cię wiele nowych wrażeń i urozmaicone spotkania w okolicznościach dość niezwykłych. Będzie to jakby przedsmak perspektyw, które w całej okazałości rozciągną się przed Twoimi oczyma w listopadzie. Ale nie bądź jak królowa na szklanej górze, nie czekaj na tego kto Cię zbudzi do życia. Sam rusz do ataku. Nie bój się nawet ekscentrycznych pomysłów zwłaszcza w trzeciej dekadzie listopada. Wielogodzinne rozmowy z kimś bliskim mogą wnieść wiele dobrego w Twoje życie, a nawet spowodować jakiś przełom.

Kielce

TEATR

Im. S. Żeromskiego - nieczynny.

KINA

„Romatnica” - „Czas przeszły” - franc. kol. 1. 15, g. 8.30, 13.15, „Lot nad kukiełczym gniazdem” - USA, kol. 1. 18, g. 10.30, 17.15 i 19.45.

„Maskwa” - „Dramat na polowaniu” - radz. pan. kol. 1. 15, g. 13, 16, 18 „Szantaz” - ang. kol. 1. 18, g. 20. Niedziela - „Baśń o Carze Saftanie” - radz. pan. kol. b.o., g. 9, 14, inne bajki - g. 11. „Baśń o jasnym sokole” - radz. pan. kol. b.o., g. 12. „Dramat na polowaniu” - radz. pan. kol. 1. 15, g. 16, 18.

„Szantaz” - ang. kol. 1. 18, g. 20.

„Studyjne” - „Powrót Maksyma” - radz. b.o., g. 15, 17 i 19. „Maksym” - radz. b.o., g. 15, 17 i 19.

„Bajka” - „Bilet powrotny” - pol. kol. 1. 18, g. 15.30, 17.30 i 19.30. Niedziela dodatkowo - „Zestaw bajek, radz. b.o., g. 12. „Skalka” - „Ostatnie zadanie” - USA, kol. 1. 18, g. 15.30, 17.30 i 19.30. Niedziela dodatkowo - „Płonąca tajga” - radz. kol. b.o., g. 14. „Dzieci wśród piratów” - jap. b.o., g. 14.45.

APTEKI DYŻURNE: nr 29-001 ul. Bucza 37/39, nr 29-003 ul. Sienkiewicza 15.

PORADNIE DYŻURNE: dla dzieci i dorosłych ul. Pociuszka 11 (Przychodnia Rejonowa nr 2) w godz. 18-22, w niedzielę - 8-12 Stomatologiczna ul. Pociuszka 11 w godz. 18-22, w soboty - od godz. 17 do godz. 7 w poniedziałek.

TELEFONY:

Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Milicyjne 997, Pogotowie WSW 416-25, Straż Pożarna 998, Pomoc drogowa 981, Pogotowie Energetyczne Kielce-Miasto 991, Kielce-Teren 992, Pogotowie wodnokanalizacyjne WPWiK 994, Poczta inf. o usługach 911, Hotel „Centralny” 420-44, Informacja kolejowa 930, Pogotowie hydrauliczno-energetyczne i dźwigowe KSM osiedle XXV-lecia PRL, tel. 420-32, osiedle Sady - 499-59, osiedle Bocianek - 456-73, Pogotowie wodn.-kan. c.o., dźwigowe, elektryczne SM „Armatury” czynne w godz. 8-21, sobota 8-19, tel. 518-33. Pogotowie gazowe czynne całą dobę 520-92, Pogotowie napraw urządzeń gazowych czynne w godz. 7-19, tel. 436-72 Pogotowie telewizyjne 477-98 Pogotowie elektryczno-wodociągowe MZBM czynne w godz. 16-20, tel. 500-65. Informacja służby zdrowia czynna w godz. 7-20, tel. 481-80. Ośrodek Informacji Usług WUSP tel. 457-41.

POSTOJE TAKSÓWEK: Czarńów - ul. Piekoszowska - 515-11, Dworzec PKP - 444-33, ul. Stowackiego - 472-70, Szydłówek - ul. Toporowskiego - 437-11. Taksówki bagażowe - ul. Armii Czerwonej - 469-99, ul. Piekoszowska 515-11.

Radom

TEATR POWSZECHNY

Im. Jana Kochanowskiego - „Sonata Bełzebuba” - g. 19.

KINA

„Baltyk” - „Samchez i jego dzieci” - meks. kol. 1. 15, g. 9.30 19.30. „Młody Frankenstein” - USA, 1. 15, g. 14.30, 18.30, 19.30, i 17.30.

„Przyjaźń” - „Ojciec Sergiusz” - radz. kol. 1. 15, g. 15.30, 17.30 „Zadło” - USA, kol. 1. 15, g. 19.30.

„Pokolenie” - „Stepowy rumak” - radz. pan. kol. 1. 12, g. 13. „Utracona część Katarzyny Blum” - RFN, kol. 1. 15, g. 15, 17. „Burza nad Azją” - radz. 1. 12, g. 19. Niedziela - „Stepowy rumak” - g. 9, 14, 13. „Utracona część Katarzyny Blum” - g. 15, 17 „Młodość Maksyma” - radz. b.o., g. 19.

„Odeon” - „Jabberwocky” - ang. kol. 1. 15, g. 15.30, 17.30 i 19.30. Niedziela dodatkowo - Bajki kol. g. 13.

„Hel” - „Zabawka” - franc. kol. 1. 15, g. 17.30 19.30. „O 6-jej wieczorem po wojnie” - radz. b.o., g. 13.30. „Białe słońce pustyni” - radz. kol. 1. 15, g. 15.30. Niedziela dodatkowo - „Los człowieka” - radz. b.o., g. 9. „Królewna z długim warkoczem” - radz. pan. kol. b.o., g. 11. Zestawy bajek - g. 12.

„Walter” - „Barroco” - franc. pan. kol. 1. 18, g. 16 i 18. Niedziela dodatkowo - „Awantura o Basie” - pol. g. 14.

APTEKI DYŻURNE: nr 67-018 plac Konstytucji 5, nr 67-010 plac Zwycięstwa 7.

TELEFONY: Straż Pożarna 998, Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Gazowe 617-17, Pogotowie Energetyczne - Radom - 901, Komenda MO 251-36, Pogotowie Milicyjne 997, Pomoc drogowa 981. INFORMACJA służby zdrowia czynna w godzinach 9-21, w sobotę 8-20, tel. 261-27. Informacja o usługach - 267-85.

POSTOJE TAKSÓWEK: ulica Grodzka 229-52, plac Konstytucji 228-51, Dworzec PKP 268-88, ulica Zwirki i Wigury 418-10.

Skarżysko

KINA

„Wolność” - „Pięć wieców” - radz. 1. 15, g. 15.15, 17.30, „Dom laiki” - ang. kol. 1. 15, g. 19.30.

Niedziela - „Wyznanie miłości” - I i II cz. radz. kol. 1. 16, g. 16.30 i 19. „Dom laiki” - g. 14.

Zestaw bajek, kol. radz. g. 14. „Metalowiec” - Niedziela - bajki, CSRS-NRD, b.o., dub. g. 14. „Jesienna sonata” - szw. kol. 1. 15.

„Związkowiec” - „Wyprawa po złoto” - radz. pan. kol. 1. 12, g. 17. Niedziela - „Szlachetnie rze” - radz. pan. kol. b.o., g. 17 i 19.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-046, ul. Apeleczna 1.

POSTOJE TAKSÓWEK: Dworzec Główny PKP - 705, osiedle Milica - 22-44.

Starachowice

KINA

„Robotnik” - „Piąta pora roku” - radz. pan. kol. 1. 12, g. 17 i 19. „Szkarab” - radz. pan. kol. b.o., g. 15. Niedziela - „Blokada” III i IV cz. radz. pan. kol. 1. 12, g. 17. „Szkarab” - g. 15. Zestaw bajek - pol. kol. b.o., g. 14.

„Star” - „Wierna żona” - franc. kol. 1. 18, g. 17 i 19.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-078 ul. Staszica 1.

POSTOJE TAKSÓWEK: tel. 53-10 53-80

Ostrowiec

KINA

„Hutnik” - „Wyznanie miłości” - radz. 1. 15, g. 16 i 18.30. Niedziela - „Szkarab” - radz. kol. 1. 15, g. 15.30, 17.30 i 19.30. „Zaczarowane podwórko” - pol. kol. b.o., g. 11.

„Zorza” - „Biały statek” - radz. pan. kol. 1. 12, g. 16 i 18. Niedziela dodatkowo - Kolorowy zestaw bajek, g. 10.30.

„Przedownik” - „Lekcja martwego języka” - pol. kol. 1. 18, g. 17 i 19. Niedziela dodatkowo - Kolorowy zestaw bajek, pol. g. 10.30.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-071 ul. Starokunowska 1/7.

POSTOJE TAKSÓWEK - telefon 537-92.

UWAGA: Za ewentualne zmiany w programie kin, redakcja nie bierze odpowiedzialności.

RADIO

Sobota

PROGRAM LOKALNY

16.40 „O zdrowie dziecka” - aud. W. Korejby 17.00 „W nastroju relaksu” - aud. J. Kotodzieja 17.50 „Nie tylko dla abstynentów” - aud. Z. Grabowskiej.

Niedziela

PROGRAM LOKALNY

9.00 „Saga rodu Potkańskich” - aud. M. Karpiskiej 9.30 Aud. L. Słusarskiego. Przeboje sprzed lat 16.05 „Z fonoteki naszego folkloru” - aud. P. Gana 22.00 Lokalne wiadomości sportowe.

TELEWIZJA

Sobota

PROGRAM I

14.00 Obiektyw - program woj.: wrocławskiego, jeleniogórskiego, legnickiego, wałbrzyskiego

14.20 Dziennik

14.30 Telewizja młodych kosmonautów - „Orbita” (kolor)

Studio 8

15.05 „Piękne Łużyce” - rep.

15.25 Hallo na łączach

15.50 „Skala ciepła” - cz. 1

16.00 „Za co mi płacą” - progr. publ.

16.15 „Exodus” - progr. rozr.

16.30 Gość Studia 8: prof. B. Halikowski

16.45 „Dotykać słowo” - rep.

17.00 Zaproszenie do Czarnego Teatru z Pragi

17.20 „Tramwaj” - rep. film.

17.35 „Opowieść z pamiętnika” - rep. film.

17.50 Kolekcja L. Mazana

18.00 „Skala ciepła” - cz. 2

18.15 „Iwaszkiewicz na Sycylii” - rep. film.

19.00 Dobranoc

19.10 Siódemka

19.30 Wieczór z dziennikiem

20.20 „Cezar i Rozalia” - franc. film fab.

22.10 Magazyn firmowy Studia 8

23.00 Dziennik

23.15 Kino Nocne: „Obrany cel” - ang. film TV z serii „Inspektor Regan”

0.05 Teledyskusje - progr. rozr.

PROGRAM II

13.25 Poradnik działkowca (powt.)

13.55 Poradnik turysty (powt.)

14.25 Mag. motoryzacyjny (powt.)

15.00 Dla młodych widzów: „Na skraju puszczy” - odc. pt.

„Poszukiwacz złota” - kanad. film fab. (kolor)

15.30 Dla młodych widzów: „Latający Holender”

16.00 „Popołudnie wiedzy i fantazji”: O laureatach nagrody Nobla w medycynie; „Bogactwa natury” - film popularnonauk.; A. Słodowy w domowym warsztacie

17.00 Studio Sport: III Międzynar. Turniej Bokserki im. Feliksa Stamma (kolor)

18.15 „Czarne chmury” odc. pt.

„Zawieść” - film fab. TP

19.10 Program lokalny

19.30 Wieczór z dziennikiem

20.15 „Bierzołka” - progr. muz. TV ZSRR (kolor)

21.10 „Niezwyciężone przyjęcie u Vac-lava Hybsa” - progr. rozr. (kolor)

22.55 „Raskenowie” - odc. 2 - film fab. TV szwedz. (kol.)

22.55 Studio Sport: Turniej Bokserki im. F. Stamma

Niedziela

PROGRAM I

6.00 TTR, RTSS - matemat., s. I

6.30 TTR, RTSS - biologia, s. I

7.00 TTR, RTSS - nasze spotkania

7.40 Nowoczesność w domu i zagrodzie

8.10 Emerytura dla rolników

8.20 Studio Sport: Telewizja

9.00 Teleranek oraz „Niezwyciężona piątka” odc. pt. „Odzyskany skarb” - film fab. TV Ang.

10.20 Antena (kolor)

10.45 „Samoloty i ludzie” odc. 6 pt. „Niebo w ogniu” - film dok. TV Franc. (kolor)

11.40 Dziennik

11.55 Rolnicze rozmowy

12.30 „Latające siostry” - rep. film RFN (kolor)

Tylko w niedzielę

13.00 Zyciorysy (1)

13.10 Jak jeździć jesienią - poradnik dla zmotywowanych

13.25 „Niedzwiedź pana Adamsa” 3 odc. filmu przygod. TV

14.15 Sedno sprawy - progr. quizowy

KOMUNIKAT

ZAKŁADU ENERGETYCZNEGO SKARŻYSKO-KAMIENNA

Niedobór mocy w krajowym systemie getycznym zmusza niekiedy Państwową Moc do podejmowania decyzji o wyłączeniach liniowych, zasilających dzielnice miast i stepuje to zazwyczaj przy prognozowanym dniu 20 stopnia zasilania lub sporadycznie stopnia zasilania. Aktualny na dany dzień silania ogłaszany jest przez Państwową Dycy w programie I Polskiego Radia, w godz. i 21. W uzgodnieniu z wojewódzkimi pels. ds. oszczędności energii i paliw, Zakład Skarżysko-Kamienna, działający na terenie kieleckiego i radomskiego z dniem 1 wprowadził następujący sposób informowców o okresowym wyłączeniu energii elektrycznej.

- OKOŁO 1 MINUTY WYŁĄCZENIA (PIĘCIA);
- NA OKOŁO 5 MINUT PONOWNE ZŁĄCZENIE (CZAS NA PRZYGOTOWANIE SIĘ DO PRZERWY W ZASILANIU);
- WYŁĄCZENIE DOPŁYWU ENERGETYCZNEJ.

Zakłada się, że wstrzymanie dostawy trycznej wynosić będzie około 1 godziny padku utrzymywania się deficytu mocy, łączenie możliwe będzie po około 2 godzinach dużych deficytach mocy możliwe jest wyłączenie.

Wyłączeniom nie będą podlegały ciągi lające szpitale, główne kotłownie centralnania, ujęcia wody itp. mające duże znaczenie miejskie.

Dla uniknięcia częstych wyłączeń apelbiorców przemysłowych o dostosowanie do wielkości wynikającej z ogłoszonego lania, a do odbiorców indywidualnych do niezbędnego minimum zużycia energii szczególnie w okresach szczytowych, 8-13 i 16-21.30.

Wpadczenie Kampuczy Wietnamie

...danej prasowej
...dor. Kampeczy
...Chęć Soth, oś-
...wbrew twier-
...gandy zachod-
...je żaden tzw.
...mpczy, a wszel-
...go „politycznego
...są wynikiem
...nowanych przez
...er. imperiali-
...egemonistyczne.
...pokreślił, że
...ie rozpoznać
...a przez pomocy
...dla narodu
...żać w ten spo-
...enia pomocy lu-
...e Pol Pot
...Władze KRL —
...są gotowe
...władznością
...me między naro-
...ady nie zgoda
...nie jej z różnymi
...politycznymi.

Apel o kresu gospodarcze Kuby

...PAP. W Na
...ożyła się konf
...niam ponad 50
...amerykański
...sędziów i rel
...sędziów polityków
...świata przem
...uczestnicy zaapel
...USA, aby poło
...wzanie gospodarcze
...wał z tym pa
...dyplomacychn
...y do Izby Repre
...Kongresu Amery
...a Bellums, przema
...wnu, który odby
...wzajemnie obrad
...wiadczyl, że prowa
...wtycznej polity
...by wykozy zgodne
...Stawów Zjednocz
...zeł on, że Fid
...anymy powszech
...ruchu krajów
...wanych, a Kuba o
...siole w walce
...nializmu w kra
...go Świata.

WYJAZD O WYPISAKACH
WYJAZD ZE STR. 1
Wypisaniu kilku l
wypisanej wyspie i prz
wypisany wszystkich, co
wypisano, napisano, d
wypisano, iż cała ta l
wypisano, bardziej fantazy
wypisano, nauki
wypisano, on równa

...pochodzących z
...Wielkanocnej. U
...zakwestionow
...autentyczność t
...„rongo-rongo”
...Muzeum Sztuki
...wiecej jego zdanie
...przedmiotów
...posiada
...Londynie, Santiago
...położoną na Pac
...Chile i Nowe

... Roggeveen
... na horyzont
... Nocy i nad
... święta. J
... belgijski,
... już tyl
... znajdujących
... tysiąca giga
... kamienny
... wadze 10—
... badaczy i autor
... Albert v
... — grafo



DOKONCZENIE ZE STR. 1

Buenos Aires PAP. Członek Tymczasowego Rządu Odnowy Narodowej, **Daniel Ortega**, zakomunikował w piątek w Managui, że samoloty wojskowe Hondurasu naruszyły obszar powietrzny Nikaragui.

Równocześnie radiostacja Frontu Wyzwolenia Narodowego jm. Sandino poinformowała, że konsul Nikaragui w Tegucigalpie został zatrzymany przez władze honduraskie. W komunikacie dodano, że w związku z tym konsul Hondurasu w Managui zostanie uznany za persona non grata.

giej zaś strony — chyba jako
jedynej na świecie — wyrokuje
o spadku ceny ropy naftowej,
która za 10 lat kształtować się
ma, jego zdaniem, na poziomie
3-7 dolarów za baryłkę...

larów. Łatwo z tego wyciągnąć wnioski — tak też robi profesor — że problemy energetyczne i żywnościowe znikną z pamięci. A więc, aby móc zlikwidować niedzę i głód, należy po prostu być bogatym!

I jeszcze jeden przykład profesorskiego panoptikum. Kaha-

giej zaś strony — chyba jako
jedynej na świecie — wyrokuje
o spadku ceny ropy naftowej,
która za 10 lat kształtować się
ma, jego zdaniem, na poziomie
3-7 dolarów za baryłkę...

giej zaś strony — chyba jako
jedynej na świecie — wyrokuje
o spadku ceny ropy naftowej,
która za 10 lat kształtować się
ma, jego zdaniem, na poziomie
3-7 dolarów za baryłkę...

giej zaś strony — chyba jako
jedynej na świecie — wyrokuje
o spadku ceny ropy naftowej,
która za 10 lat kształtować się
ma, jego zdaniem, na poziomie
3-7 dolarów za baryłkę...

W stołecy Angoli zakomunikowano oficjalnie o zmianie siedziby kilku stanowisk ministrów. Reorganizacja gabinetu dotyczy resortów gospodarczych. Prezydent Republiki Jose Eduardo dos Santos — mianował Roberta Antonia de Ameidę ministrem planowania, Lopo Fortunata Ferreira de Nascimento nowym ministrem rybołówstwa. Wszyscy są członkami KCP MPLA — Partii Pracy.

● Dowództwo sił samoobrony Japonii poinformowało w piątek w Tokio, że 12 bm. na Morzu Wschodniochińskim rozpoczną się wspólne ćwiczenia amerykańskich i japońskich jednostek morskich. Ze strony USA w ćwiczeniach weźmie udział dwa krążowniki, niszczyciel, okręt podwodny i samoloty morskiej służby patrolowej, a ze strony Japonii — lotniskowiec, trzy okre-

● Administracja amerykańska zamierza wznowić dostawy sprzętu wojskowego dla Tajwanu również po upływie terminu ważności porozumienia w tej sprawie, które wygasa z końcem bieżącego roku.

● Od 1 listopada trwa wśród społeczeństwa NRD szeroka akcja zbierania podpisów, deklarujących pełne poparcie dla inicjatyw pokojowych wysuniętych przez Leonida Breżniewa w Berlinie. W ciągu pierwszych ośmiu dni deklaracje takie złożyło 6,6 mln mieszkańców kraju — w zakładach pracy, w instytucjach, organizacjach, komitetach frontu narodowego, w osiedlach i w mieszkaniach prywatnych.

DOKONCZENIE ZE STR. 1

nia spokoju i zapewnił, że administracja robi wszystko co w jej mocy, aby zapewnić bezpieczeństwo personelu ambasady USA w Teheranie, okupowanej przez zwolenników Chomeiniego.

9 bm. odbyły się konsultacje Rady Bezpieczeństwa, w wyniku których przewodniczący rady, amb. Sergio Palacios de Vizzio (Boliwia) został upoważniony do opublikowania następującego oświadczenia:

„Zostałem upoważniony do wyrażenia głębokiego zaniepokojenia rady w związku z przedłużającym się zatrzymaniem amerykańskiego personelu dyplomatycznego w Iranie. Zabierając głos jako przewodniczący

radę, w imieniu Rady Bezpieczeństwa — i nie chcąc mieszać się w wewnętrzne sprawy jakiegokolwiek kraju — muszę podkreślić, że zasady nienaruszalności personelu i placówek dyplomatycznych powinny być

respektowane we wszystkich przypadkach, zgodnie z normami, jakie zostały przyjęte na forum międzynarodowym. Dlatego wzywam zdecydowanie, aby personel dyplomatyczny zatrzymany w Iranie został niezwłocznie uwolniony i aby za-

wierzy we wszechmoc wolne konkurencji i perroruje: „istnienie fosy między krajami bogatymi a biednymi jest zasad

niezłą siłą napędową bogactwa, które za dwa wieki rzucić będzie światem". Trudno doprawdy o bardziej perfidne uświelenie trwającej już wszak całe stulecia przepaści między bogactwem i nędzą.

U Kanna rygor dowodu naukowego ustępuje wyraźnie węglem politycznym. Reprezentują one te częście amerykańskiego społeczeństwa (i do niej swoimi wpływami trafia), która sama żyła nie chce kłopotać się resztą świata ani zauważać problemów, z którymi boryka się 2/3 ludzkości. Co więcej — jest dostawcą pseudonaukowych uzasadnień dla tych wszystkich którzy uczepieni własnych przywilejów wolą chować głowę w piasek niż przyznać, iż obecny porządek chroniący bogactwo przed postulatami głodujących części świata daleki jest od doskonałości i przeto należy go zmienić.

pewnością mu ochronę. Wzywam również sekretarza generalnego ONZ do kontynuowania jego usług dobrej woli, aby pomóc w tej sprawie".

Konsultacje rady zostały zwołane na pisemne żądanie stałego przedstawiciela USA w ONZ.

Tego samego dnia przewodniczący XXXIV sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ amb. A. Salim (Tanzania) przeprowadził w tej sprawie rozmowę — podobnie jak poprzednio zrobił to sekretarz generalny ONZ, Kurt Waldheim — z dyplomatą irańskim pełniącym funkcję stałego przedstawiciela swego kraju w ONZ.

MOSKWA PAP. Jak opowiada: radziecki traser niedźwiedzi, Wasilient Filatow, w trakcie gościnnych występów w Stuttgarcie podczas próby niedźwiedzia Diawoczka wytaszczyła na zewnątrz motocykl i nim kłokolwiek z obecnych zdążył zareagować, dosiadła go i wyjechała na ulicę. Zwierzę wykazało się wszechstronną orientacją, zreszczenie mijalo pojazdy i prawidłowo reagowało na światła. Pojmać zbiega udało się dopiero na czwartym skrzyżowaniu.

wych - mistrz
mecz o mistrzostwo
ligi juniorów z P